Nr. 270. Dnia 30 września. Poniedziałek. Dnia 18 (30) września 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedzielę i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:		Wschód słońca o godzinie 6 minut 0.	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 23 r.
Wtorek:	Hieronima Kapłana.	Zachód " " 5 " 40.	Zachód " " 8 " 42 w.
Środa:	Remigjusza B.	Długość dnia godzin.... 11 " 40.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 11.
Czwartek:	Aniołów Stróżów.	Ubyło " " 5 " 3.	Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 14 R.
	Kandyda Męcz.		

Piątek:	Franciszka W.
Sobota:	Placyda M.
Niedziela:	*N. M. P. Różańcowej.*
Poniedz:	Justyny P. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9 — Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 114.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Smisława, jutro Znatisława.

Zgromadzenia: Sesja zgromadzenia cieśli. (Sala magistratu, 6 po południu.)— Ogólne miesięczne posiedzenie członków Towarzystwa ogrodniczego. (Sala hotelu Europejskiego—8 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-Świat 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Konkursa: Konkurs strzelniczy. (Strzelnica warszawska, Nowy Świat 43—od 2—5-ej po południu.)

Widowiska: Na dochód schronienia nauczycielek przedstawienie w cyrku. (Dolina Szwajcarska—8 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Fedra" (wznowienie) i „Pocałunek", jutro „Rigoletto" (występ gościnny pp. Karola Pizzorni'ego i Maksymiljana Crotti'ego); — Rozmaitości: dziś „Fortepian Berty" i „Damy i huzary", jutro „Ptaki niebieskie"; — Nowy: dziś „Ali-Baba", jutro „W ruinach". (7½ wieczorem.)

Teatrzyk „Féeries" na Długiej. (Przedstawienie o g. 7½ w.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— Od jutra przez cały październik odprawiać się będą we wszystkich kościołach tutejszych podczas prymarji nabożeństwa różańcowe z wystawieniem N. Sakramentu; w skład tych nabożeństw ma wchodzić jedna część Różańca św. i litanja do N. Marji Panny z odpowiednią antyfoną. Podobne nabożeństwa w kościołach po za obrębem Warszawy odprawiać się będą przeważnie w czasie popołudniowym. Do odprawiania różańcowego nabożeństwa przywiązany jest odpust zupełny, który ci wierni uzyskać mogą, którzy raz w ciągu tego miesiąca odbędą spowiedź, przyjmą komunję i pomodlą się na intencję kościoła.

— Zacząwszy od dnia jutrzejszego trzy msze św., które odprawiane są codziennie w ciągu całego roku w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), wychodzić będą: pierwsza msza o godz. 8-ej zrana, druga o 9-ej, trzecia o 10-ej. Porządek taki trwać będzie do d. 1-go kwietnia r. p.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Ustąpienie księcia Aloizego Liechtensteina z posterunku przewodniczącego w „klubie środka" austrjackiej rady państwa, wywoła, jak się zdaje, nową organizację ogólną klubów w tamtejszym parlamencie. Katolicy niemieccy, grupujący się około radykalisty w rzeczach polityki religijnej, dr. Zallingera, rzucili hasło połączenia się wszystkich żywiołów niemiecko-katolickich w jeden klub zatrzymujący i nadal dotychczasową nazwę, ale uzupełniony w swoim składzie przez przystąpienie doń katolików tyrolskich, dotąd należących do klubu zachowawczo-autonomicznego („prawe centrum"), na czele którego stoi słynny autonomista, hr. Hohenwarth.

Jeżeli idea zjednoczenia wszystkich katolików niemieckiej narodowości w łonie jednego klubu wcieli się w rzeczywistość, natenczas sojusz, jaki łączył dotąd obrońców katolicyzmu w Austrji z rzecznikami samorządu, byłby zerwanym. Katolicy niemieccy, przerażeni zwycięztwem liberalizmu młodo-czeskiego, cofają się z bratniego stosunku ze słowiańskimi autonomistami i pragną tworzyć odtąd specyficznie niemiecką opozycję zachowawczo-wyznaniową. W głównym organie katolików tyrolskich, *Tiroler Stimmen*, odezwały się już w tym kierunku znaczące obietnice. W takim razie prawica zachowawczo-katolicko-autonomiczna wiedeńskiej rady państwa podzieliłaby się na dwie grupy, nie zawsze idące zwartym szeregiem: grupę słowiańsko-autonomiczną i grupę niemiecko-katolicką. Wobec falangi centralistyczno-liberalnej, stanowiącej dotąd lewicę opozycyjną, taka podzielona prawica utraciłaby połowę swojej siły odpornej.

W jednem z pisemek ulotnych, jakie coraz częściej w ostatnich czasach pojawiają się w Niemczech, przeważnie stosunkom kanclerza do hr. Waldersee i rozmaitych matadorów parlamentarnych lub dworskich poświęcone, znajdujemy ciekawy obrazek stosunku cesarza Wilhelma II-go do hr. Herberta Bismarka:

„W zimie 1886/7 roku pracował książę Wilhelm w urzędzie kanclerskim spraw zewnętrznych. Istotnym nauczycielem księcia w rzeczach polityki zewnętrznej był hr. Herbert Bismark. Wtedy wytworzył się bardzo poufały stosunek pomiędzy obydwoma, uważany przez wtajemniczonych za ścisłą przyjaźń. Nauczyciel zabrał się tak gorąco i zręcznie do swojego ucznia, iż ten ostatni okazywać zaczął niebawem nietylko już prawdziwą życzliwość, ale i wysoki szacunek dla przymiotów i zdolności młodszego Bismarka. Przyjeżdżając z Poczdamu do Berlina, nie omieszkał nigdy odwiedzić go w pałacu przy Wilhelmstrasse. W urzędzie spraw zagranicznych utwierdziło się już podówczas przekonanie, że panujący pomiędzy ks. Wilhelmem a hr. Herbertem Bismarkiem stosunek zaważyć może wiele na szali przyszłości Niemiec. Mówiono o żywem zajęciu się księcia myślą przelania kiedyś władzy kan-

KONKURS.

OBRAZEK MALOWANY W SŁOŃCU.

(Dalszy ciąg).

Dziewczyna uciekała. Artysta machnął z wściekłością laską.

— Nie, to już taka frajda, że dalej nie idzie i taki wściekły los. Być artystą w tem filisterskiem mieście, to lepiej malować piece w stylu filunkowym. Dziewczyna również patrzy na świat w stylu filunkowym—kapitał. Filistry mają pojęcie co to jest ciało? Idjoci patrzą na nie ze stanowiska pierworodnego grzechu. Można skonać ze śmiechu, lub czarnej rozpaczy. Ciało to także plama... rozumiecie wy mnie, idjoci...

Rozgniewany wracał do siebie, jak opętany.

— Szkoda, stary mówił prawdę;—nie nosi stanika...

Zniknął w bramie i przeskakując po trzy schody naraz, wpadł do pracowni. Stary siedział przed sztalugami.

— Cóż facetka?—spytał.

— Idjotka, jak ty, jak całe kołtuństwo.—Rzucił laskę w jeden kąt, kapelusz w drugi.

Stary powstał i cofając się ku kotarze, dodał:

— Mówiłem: ostrożnie.

— Ostrożnie, niedołęgo. Szedłem obok niej stępo z lewej nogi na munsztuku i kaganiec miałem na gębie.

Rzucił się na krzesło.

— Wiesz—mówiła mi o landszaftach—zaczął się śmiać.—Słyszysz stary, o landszaftach!

— Słyszę—odpowiedział obojętnie z za kotary.

Artysta pochwycił paletę, pędzle i zaczął gorączkowo malować, wykończając na obrazie piersi młodej, pełnej życia dziewczyny.

Po półgodzinnej pracy rzucił pędzel, paletę z gwałtownością położył na stole.

— Nie ma rady, trzeba nożem całą tę nędzę pociąć na pasy.

Głowa starego wyjrzała z za kotary wystraszona.

— O cóż idzie?

— Stary idjoto, nie wiesz?

— Było pięć modeli.

— Chodź, patrz jakie.

Wyciągnął go i postawił przed obrazem.

— Termin ostateczny dziś, nagrody nie dostanę, pensji za trzy kwartały nie odbierzesz, długów nie zapłacę, wyrzucą nas... ja sobie trzasnę w łeb, ty się utopisz lub ożenisz, a może wstąpisz do piechoty.

— Chodźmy—rzekł stary.

— Gdzie?

— Pan na obiad, ja do Weroniki.

Stary zdjął z szafy cylinder, świecący jak gdyby wylakierowany i zaczął go ręką gładzić.

— Nie ma pan tymczasem choćby dyski?...

Artysta szukał niecierpliwie po kieszeniach, póki nie znalazł.

Wyszli.

— O kim myślisz?—spytał artysta.

— O Stefce. Przyjdzie z Weroniką.

O godzinie trzeciej w pracowni Weronika w czepku o ciemno fijoletowych wstążkach i szarej chustce na ramionach siedziała obok Stefki wzruszonej i zawstydzonej.

Stary, nie mając gdzie siąść, stał oparty o ścianę.

— Hrabiny i hrabianki, mówię panience, pozują, jeśli mają tylko z czego. A święte? mało ich na obrazach nie tak bardzo odzianych?

— Co innego święta—odparła dziewczyna.

— Daj ojciec pokój świętym, a powtórz raczej to, co ja mówiłam, że panu artyście panna Stefcia wpadła w oko.

— Pewno—poświadczył stary—inaczejby za nią nie gonił, nie zaczepiał jej i nie rozmawiał.

— I to pewna—dodała Weronika—że wszystkie panie i panny, jak idą na bal, to się gorsują, że aż fe. Panna Stefcia wie to najlepiej.

— Prawda—rzekła cicho dziewczyna—ale nie tak i to nie bal.

— Ale jest świątynią sztuki—zawołał stary.

Weronika spojrzała dziwnym wzrokiem zapytania, czy ojciec nie zwarjował, gdy stary miał minę uroczystą i zadowoloną z siebie.

Na schodach dały się słyszeć kroki.

— Ja się wstydzę—szepnęła dziewczyna. Stary machnął obojętnie ręką, Weronika objęła ją w pół.

— Ja tu jestem — rzekła z godnością uosobienia cnoty.

Jeszcze jeden gwałtowny skok, drzwi z artystyczną zamaszystością rozwarły się, do pokoju wpadł młody artysta.

— Jesteś pani! — zawołał uszczęśliwiony, wyciągając do dziewczyny rękę — dziękuję. Pani Weroniko, kocham panią.

— Kochaj pan młodsze i ładniejsze — odpowiedziała wesoło wdowa.

— Stary, powiem ci, że z ciebie wesoły pan.

Artysta zwrócił się do onieśmielonej dziewczyny.

— Spójrz pani na ten lanszaft. Czy biust młodej dziewczyny może tak zostać?

— Bardzo ładnie malowany.

— Bardzo ładnie! — rozśmiał się szyderczo. Bierzesz mnie pani pochlebstwem na klapę, ale nie złapiesz. Popatrz pani na swój w lustrze.

I nie czekając na odpowiedź, zakomenderował:

— Chodźmy do nory, pani Weronika zrobi co potrzeba.

Postawił krzesło we właściwem świetle, popchnął starego przed sobą, obaj zniknęli za kotarą.

Z pracowni dolatywały ich uszu szepty próśb, zaklęć, perswazji. Artysta nasłuchując kręcił papierosa.

— Czy już? — zapytał.

clerskiej z ojca na syna. W nim upatrywał on prawowitego dziedzica księcia Bismarka; żaden bowiem mąż stanu nie mógł być tak dokładnie wtajemniczonym we wszystkie zasady i plany polityczne kanclerza, jak hr. Herbert."

Do *XIX Siècle* piszą z Londynu, że celniejsi przewódzcy stronnictwa orleańskiego, jak Bocher, Hervé i inni, znajdują się obecnie w Sheenhouse. Około Boulangera zgromadzili się równocześnie najwybitniejsi przedstawiciele „polityki emigracyjnej", jak słusznieby nazwać można dzisiaj politykę eksjenerała, zagwożdżonego przez rząd francuski na długo, może na zawsze w Londynie. Pomiędzy pełnomocnikami hr. Paryża i Boulangera toczą się żywe układy o rozdział kandydatur pomiędzy odpowiednie okręgi na dzień ostatecznej, rozstrzygającej bitwy (6 go października). Imieniem Boulangera prowadzi te układy „hrabia" Dillon, pseudo-deputowany z Morbihan. Boulanger sam czuje się złamanym; nawet w atmosferze życia towarzyskiego od ubiegłej niedzieli zaszła znacząca zmiana. Przedpokojów przyszłego dyktatora rzeczypospolitej nie napełniają już dzisiaj gromady przyjaciół i petentów. Coraz mniej kart wizytowych oddają w hotelu przy Portland Place, a co gorsza, coraz mniej zaproszeń przybywa na obiady i wieczory. Doprawdy zachodzi obawa, że Boulanger wkrótce już będzie musiał zacząć żyć za własne pieniądze. O Francjo!

W stronnictwie rojalistycznem we Francji zauważono coraz dziwniejsze objawy. Na serjo zaczyna się tam popularyzować idea zbliżenia do zachowawczych żywiołów rzeczypospolitej. Pierwszy uderzył w tę stronę arfy p. Saint Genest w *Figarze*. Już przed wyborami ostrzegał on — jak czytelnicy pamiętają—zwolenników monarchji przed kompromitującym sojuszem z bulanżystami i bonapartystami, obecnie, gdy głosowanie narodu z d. 22-go września przyznało mu rację, tem goręcej wzywa monarchistów, aby zrozumieli wskazówkę czasu, porzucili raz jałową, bezużyteczną opozycję przeciw rzeczypospolitej i zbliżyli się do umiarkowańszych jej żywiołów. „Twarde to, ale poddać się trzeba: naród chce republiki."

W podobnym duchu wyraża się inny organ monarchji lipcowej, *Moniteur Universel*, a słynny Bayard publicystyki legitymistycznej, Henryk de Houx, ogłasza w *Matinie* bankructwo firmy „Boulanger—Wiktor—Filip".

„Jeżeli" — powiada on — „zachowawcy odwrócą się raz od książąt, którym nie są dłużni wdzięczności ani wierności, jeżeli nareszcie złożą rzeczypospolitej w ofierze całą swoją lojalność, cały patrjotyzm, wszystkie swoje przymioty, które poświęcają obecnie entrepryzom bez wszelkiej nadziei, natenczas zajmą niebawem w rzeczypospolitej pierwszorzędne stanowisko prawodawcze. Nie powinni oni zwlekać już ani godziny, ani minuty."

Z tego wszystkiego wynika jedno: republikanie odniosą w d. 6-ym października wielkie zwycięztwo liczebne i moralne.

W Paryżu gorszące wrażenie wywołał artykuł świeżo założonego w Berlinie tygodnika *Deutschland*, napisany przez jakiegoś Faustusa, a zatytułowany „Podział Francji". Jakkolwiek to tylko fantazja, upatrują w niej słusznie w Paryżu preludja rzeczywistości. Według autora, po strasznej wojnie, która zdruzgoce Francję, Niemcy zabiorą jej tylko Algier i Madagaskar, Tunis przejdzie do Włoch, Gabon i Senegambja do Portugalji, Tonkin, Anam i Kambodża wrócą do Chin. Z całego olbrzymiego obszaru kolonjalnego przy Francji zostanie tylko—Nowa Kaledonja!

W Europie powraca Korsyka „naturalnie" do Włoch, obok osiemnastu południowych departamentów, liczących siedem miljonów mieszkańców (Var, Vaucluse, Alpy morskie, Wyższe i Niższe, Gard, Ardèche, Drôme, Isère, Loire, Rhone, Bouches du Rhone i t. d.). Hiszpanja zagarnęłaby, acz niechętnie, niemniej jak 23 departamentów, Belgja szesnaście, Szwajcarja cztery! Pozostałoby 28 departamentów, z których Faustus wytwarza trzy „Stany zjednoczone": królestwo Wandei, rzeczpospolitą alensońską i rzeczpospolitą paryską.

Nowe zajście na wodach marokańskich tak się przedstawia i tłumaczy. Gubernator fortu Alhucemas wypłynął na pokładzie hiszpańskiej łodzi działowej „Cocodrilo" i zbliżył się do wybrzeży, chcąc ułożyć się w sposób przyjacielski o uwolnienie schwytanej załogi okrętu hiszpańskiego „Michel-Teresa". Gdy ujrzano arabów, wysłano flagę parlamentarską; arabowie powitali ją wszakże wystrzałami; wówczas łódź dała ognia i rozpędziła arabów, przyczem kilka granatów padło w sąsiedniej wiosce i uszkodziło meczet, w którym właśnie znajdowali się jeńcy z „Michel-Teresa". Rząd madrycki niezadowolony jest z podjętego na własne ryzyko kroku gubernatora z Alhucemas. Sultan Mulej Hassan dał konsulowi hiszpańskiemu w Tangerze jaknajprzyjaźniejsze wyjaśnienia. O oswobodzeniu jeńców wszakże dotąd nie doniesiono.

Br. Z.

W sprawie hall.

Kwestja halli targowej w Warszawie jest jedną z tych, które od bardzo dawna już rozbrzmiewają po szpaltach pism, a choć rzecz sama jest już wszechstronnie roztrząśnięta, a nawet i zadecydowana, zawsze jeszcze od czasu do czasu odzywają się w prasie głosy, które ją znowu wyprowadzają na porządek dzienny i na nowo chcą poddać dyskusji.

Jeden z takich głosów znalazł niedawno echo w nr. 265 *Kurjera*, który zamieścił ustęp z memorjału jaki kółko obywateli, „interesujących się sprawą projektowanej budowy halli", przedstawiło panu prezydentowi miasta.

Jakkolwiek memorjał, a przynajmniej znany nam z przedruku *Kurjera* jego ustęp, nie rzuca nowego na sprawę światła, może jednak do pewnego stopnia obałamucać opinję publiczną i z tego też tylko powodu uważam za potrzebne dać kilka słów objaśnienia, aby rzecz postawić na właściwym gruncie.

Zdaniem autorów memorjału, budowa halli na placu po koszarach mirowskich zagraża ogrodowi Saskiemu i ze względu na miejscowość jest projektem chybionym. Na jakich motywach memorjał opiera to swoje twierdzenie, nie wiem; to jednak, które przytoczone były w *Kurjerze*, nie mogą być przekonywającemi nawet dla wcale niewtajemniczonych w szczegóły projektu mającej się wybudować halli.

O tem, że tak jest istotnie, dowodzą następne okoliczności:

Budynek halli będzie bardzo oddalony od ogrodu. Oddzielać go bowiem będzie cały dzisiejszy plac za Żelazną bramą, zajęty przez stoły i kramiki, który nadto może być zamieniony na skwer, przegradzający halle od ogrodu. Nie rozumiem więc, jaki to ujemny wpływ mają one wywierać na ogród.

Dalej ze względu na swoją strukturę, budynek halli stanie się ozdobą tej części miasta, a perspektywiczny jego widok ze strony ogrodu w niczem chyba nie może obrażać poczucia estetycznego.

Nareszcie halle stanąć mają na placu Mirowskim w tem mniej więcej miejscu, gdzie dziś znajduje się wysadzona drzewami droga dla przejezdnych. Po obu więc podłużnych stronach budynku pozostaną jeszcze wcale szerokie ulice, a przy krótszych bokach hall utworzą się spore placyki. Sam budynek będzie miał trzy linje przejazdowe, jedną wzdłuż i dwie poprzeczne, zkądże więc w takich warunkach może być mowa o zacieśnieniu i to względnie do ulic takich jak Elektoralna lub Żabia i jaki jest stosunek owego wrzekomego zacieśnienia do podobnych linij komunikacyjnych?

Dostawa produktów do halli odbywać się ma tylko w godzinach bardzo wczesnych, kiedy ruch uliczny miejski jest żaden, a przynajmniej o wiele mniejszy, niż w godzinach dziennych. Dowóz uskuteczniać się może tylko przez rogatki wolskie, ulicą Chłodną wprost do hall, i od strony ulicy Twardej, przez plac Grzybowski i ulicę Gnojną, t. j. w kierunku dzisiejszego ruchu wozów ku Żelaznej Bramie, który wcale nie wpływa na utrudnienie lub zatamowanie komunikacji kołowej, pomijając naturalnie czas prowadzenia robót kanalizacyjnych, z powodu których przejazd chwilowo bywa przerwany lub utrudniony.

Oto kilka słów odpowiedzi na zarzuty memorjału.

Pozostaje wszakże jeszcze inna strona kwestji.

— Chodź pan — rzekła uroczyście Weronika. — Ojciec niech zostanie.

Oparta o krzesło, okryta chustką Weroniki, stała młoda dziewczyna blada z przymrużonemi oczyma.

— Przysiągłeś pan nie patrzeć — odezwała się drżącym głosem.

— Nie oczyma filistra, Kulona, łyka, lecz artysty, to różnica. Prawda, pani Weroniko?...

— Prawda — poświadczyła wdowa.

Młody człowiek pochwycił paletę, pędzle, doprawił farby, marsa nastawił.

— Zaczynamy — rzekł, dając znak ręką Weronice.

Chustka z ramion dziewczyny zsunęła się.

— Lewe ramię więcej ku światłu — dał rozkaz. Posłuszna Weronika ustawiła dziewczynę. Zrobiło się cicho.

Artysta gorączkowo malował. Wyraz jego twarzy przybrał ton dziwnej powagi i surowości, oczy blasku. Dziewczę się oswoiło i zapatrzone w obraz stało jak skamieniałe.

Praca trwała godzinę przy akompanjamencie chrapania starego.

Na twarzy artysty wykwitły dwa wypieczone rumieńce, oczy fosforycznie świeciły, pierś się wznosiła.

Po godzinnej pracy odstąpił od obrazu wpatrując się w niego długą chwilę. Spojrzał na dziewczynę i znowu wzrok przeniósł na obraz. Patrzył jak gdyby ducha swego chciał utopić we własnym wzroku. Pochwycił paletę i pędzel, dwa, trzy dotknięcia...

— Dosyć!...

Weronika zarzuciła chustkę na ramiona Stefki. Stary zbudzony wyrazem „dosyć", zerwał się, wysuwając głowę z za kotary.

— Patrz — rzekł do niego artysta.

Stary z miną znawcy podszedł szybko do obrazu, a rad zaimponować córce i Stefce odezwał się:

— O, o... teraz to co innego, to nie wydmuchane pęcherze.

— Prawda, co? — pochwycił uszczęśliwiony malarz. — Plamy dobrze oświetlone, natura, karnacja, życie drży bez blag sentymentalizmu i lubieżnej filisterskiej skromności.

— Jeżeli pan teraz nie dostanie nagrody, to ja jestem skończonym filistynem.

Artysta zwrócił się do Stefki.

— Pani głównie będę wdzięczny... Wybieraj cztery sznury pereł wielkości laskowych orzechów, djadem wysadzany brylantami, lub greckie naramienniki z kutego złota przetykane topazami. Wybieraj natychmiast.

Dziewczyna się uśmiechnęła.

— Zamiast tych kosztowności, wiem coby lepiej było — rzekła tajemniczo Weronika. Stefka zapłoniona zasłoniła oczy rzęsami.

Artysta nie słyszał wyrazów Weroniki, zapomniał o Stefce i kosztownościach. Raz jeszcze utkwiwszy wzrok w obraz, skupił całą uwagę w jeden punkt i utonął w nim. Jakby w śnie somnambulistycznym podjął paletę, pędzel i ciągle patrząc w ten sam punkt, zaczął malować.

Weronika ubierała dziewczynę, obie milczały.

Stary, oparty o ścianę, wpatrywał się w obraz oczami wielkiego znawcy, artysta, szepcząc coś do siebie, malował gorączkowo.

Stefka wdziała kapelusz i rękawiczki. Weronika zarzuciła chustkę na ramiona, ujęła w rękę parasol. Artysta malował. Nie śmiano mu przerwać, chociaż kobiety zaczęły się niecierpliwić, a obojętność malarza obrażać Stefkę.

Artysta przestał na chwilę, przechylając głowę na lewo i prawo, aby lepiej widzieć.

Wtedy Weronika zdobyła się na odwagę i chrząknęła głośno.

— Panie tu? Klnę się na wszystkie świętości, że zapomniałem. Znalazłem na obrazie watę. Patrz stary, ten odłam skały i pejzaż na drugim planie. Czułeś watę?

— Czułem — odpowiedział z godnością.

— A teraz co?

— Teraz jest rychtyk co potrzeba: ekspresja i siła.

Stary spojrzał na córkę.

Weronika oniemiała ze zdumienia. Artysta zwrócił się do niej.

— Ze starego wyższa komika, co?... Niech co chce będzie, ale ma artystyczny węch.

— Jeszczeby nie —odparła Weronika — na taki nos i na tyle lat.

Artysta zaczął się śmiać głośno i wesoło.

— Na mnie już wielki czas — szepnęła Stefka.

— Odprowadzę panie. Stary za mną.

— Nie trzeba — pochwyciła Weronika — same cicho zejdziemy. Na drugiem piętrze panna Stefcia szyje, nikt w kamienicy nie może wiedzieć, żeśmy tu były.

— Panno Stefciu, uratowałaś mnie, dajesz mi wielkość i sławę. Ja zaś daję ci trzy dni czasu do namysłu: między naramiennikami greckiemi z kutego złota, a czterema sznurami pereł.—Artysta ścisnął jej rękę.

— Dobrze — odpowiedziało nieśmiało dziewczę.

— Przecie to czasem nieźle nie nosić mieszczańskiego gorsetu. Nieprawdaż?...

Dziewczyna wyrwała rękę, zarumieniła się i wyszła; za nią Weronika.

— Powiedz mi stary, jakim sposobem sprowadziliście facetkę?

Stary się pochylił i szepnął:

— Weronika powiedziała, że pan jesteś zakochany!

— Weronika wspaniała!

— Dziewczyna uwierzyła i przyszła.

— Ładna, bo ładna.

— Żebyś się pan z nią ożenił, byłby darmo model.

(D. c. n.)

Savon.

Każdy bowiem, rozejrzawszy się bliżej w ruchu tej dzielnicy, przyzna, że obrane miejsce jest jedynym odpowiednim punktem na targowisko z takim, jak halle charakterem.

Plac, powstały po zniesieniu koszar mirowskich, jest zbyt wązki, aby mógł posłużyć pod zabudowanie go domami z zachowaniem dwóch ulic, jak to ma być po zbudowaniu hall, albo nawet z jedną tylko, co wreszcie nie może być pożądanem.

Zamienienie placu na skwer lub bulwar byłoby może dla oka przyjemniejszem, ale czy racjonalniejszem i pożyteczniejszem, o tem wątpić sobie pozwalam. Dla kogo byłby ten bulwar? bo jako miejsce spacerowe, wobec blizkości ogrodu Saskiego i małego oddalenia od okolic zarogatkowych, mających bądźcobądź lepsze i czystsze powietrze, na żaden ruch publiczności spacerującej liczyć nie może. Idzie więc chyba o sztuczne a bardzo kosztowne wytworzenie terenu, z którego podczas wichrów tumany kurzu mogłyby zasypywać bliżej położone ulice i ogród Saski. Zresztą nowoutworzony skwer przez długie lata musiałby zachować ten sam wygląd, jaki ma obecnie ulica Mirowska, a to przecież nie przyczynia się chyba do ozbody miasta.

Wobec tych wszystkich okoliczności, przemawiających przeciwko nadaniu jej innego przeznaczenia, za hallami przemawia stanowczo to, że jest ona głównym punktem, ku któremu kieruje się cały zamiejski dowóz produktów spożywczych i z którego wielu ulicami dostać się można do innych dzielnic miasta.

Nie twierdzę bynajmniej, choć oddaję bezwarunkowe pierwszeństwo ulicy Mirowskiej, aby i pomiędzy ulicami Złotą i Chmielną halle nie były potrzebne—owszem sądzę, że dla miasta z taką ludnością i zajmującego taki, jak Warszawa, obszar, przydać się może parę, jeśli nie kilka hall targowych. Jestem więc tego przekonania, że jeden projekt nie wyłącza drugiego i że wykonanie projektu, popieranego przez autorów memorjału, jest w każdym razie pożądanem, a o tyle bliższem urzeczywistnienia, o ile promotorowie projektu są posiadaczami placów w obranej przez siebie miejscowości i mają na budowę hall środki własne lub kapitalistów, gotowych do włożenia kapitałów w to przedsiębiorstwo.

Wykonawcy projektu budowy hall na ulicy Mirowskiej nie odmówiliby zapewne udziału swojego w przeprowadzeniu tego drugiego projektu, na zasadzie wyrobionych już danych zebranych do projektowanej dawniej halli, która dzięki staraniom p. prezydenta miasta i wielkiemu zadowoleniu mieszkańców okolicznych ma stanąć pierwsza, przyczyniając się do upiększenia i uzdrowotnienia miasta.

Sprawa halli na ulicy Mirowskiej jest dziś rzeczą przesądzoną i zadecydowaną i dlatego też sądzę, że decyzja w kwestji tak ważnej musiała nastąpić po dojrzałej rozwadze i namyśle, przyczem musiały być brane na uwagę wszelkie okoliczności przemawiające za i przeciw, podnoszenie ich zatem teraz jest już spóźnionem i niepotrzebnem. *S. L.*

Nowe taryfy zbożowe.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Petersburg 25-go września.

W chwili, gdy otrzymacie niniejsze pismo, zaczną obowiązywać nowe taryfy dla przewozu zboża z różnych miejscowości państwa do portów morza Czarnego i Baltyckiego, oraz do stacyj krańcowych kolei na granicy Niemiec i Austrji.

Taryfy te w znacznej części ogłoszone już zostały w Zbiorze urzędowym, o czem koleje w Królestwie winny były ogłosić w poczytniejszych wydawnictwach. Według bowiem nowych taryf będą musiały uregulować się stosunki zagranicznych odbiorców do producentów ziarna w różnych okręgach państwa.

Nie tak dawno jeszcze współzawodnictwo wzajemne kolei oddawało pierwszeństwo temu lub innemu kierunkowi i stwarzało z tego lub owego rynku współzawodnika, który szkodliwie ważył na losach rolnictwa. Dzięki ułatwionemu przewozowi, w danym punkcie gromadziła się znaczna ilość zboża, wywołując spekulację, zniżkę ceny i w rezultacie pokutował producent. Nowe taryfy więc mają za zadanie przedewszystkiem wyzwolić rolnika z pod przewagi kolei i spekulantów zbożowych.

Jako najskuteczniejszy środek ku temu uznano naprzód zapewnienie każdemu okręgowi wytwórczemu dostępu do największej liczby portów i stacyj pogranicznych, a powtóre ustanowienie pewnej stałej formuły, według której należy normować opłatę przewozową z najbliższych i najdalszych miejscowości w przeróżnych kierunkach. Objaśnijmy to na przykładzie. Zboże z południowo-zachodnich gubernij będzie miało nietylko dostęp do Odessy, lecz i do Granicy, Sosnowca, Aleksandrowa, Grajewa i t. d. to jest do Królewca i Gdańska. Ziarno, wyhodowane nad Uralem, będzie mogło wędrować do Petersburga, Rewla, Rygi, Libawy oraz do wymienionych już stacyj granicznych i t. d.

Z drugiej strony formuła cyfrowa ustanawia pewną podstawę do obliczania opłaty przewozowej. Formuła pomieniona przedstawia się, jak następuje: Na odległości od 1 do 360 wiorst pobiera się opłata przewozowa według taryfy normalnej, tj. po $^{1}/_{24}$ kop. od puda i wiorsty, z rabatem 10% na odległości większej nad 200 wiorst. Na odległościach od 361 wiorst do 1600 do należności za 360 wiorst dodaje się po $^{1}/_{80}$ k. od puda i wiorsty, wreszcie na dystansie od 1601 do 3000 wiorst do opłaty za 1600 wiorst dolicza się po $^{1}/_{200}$ k. od puda i wiorsty. Przewóz zatem wagonu zboża, wagi 10,000 kilogramów, czyli 610 pudów kosztować ma za 100 wiorst 25 rs. 43 kop., za 300 w. 68 rs. 63 kop., za 500 w. 93 rs. 3 k., za 1000 w. 131 rs. 15 kop., za 1600 w. 176 rs. 99 kop., za 2000 w. 189 rs. 10 kop. itd. Nie należy przytem zapominać, że rynki, związane stałemi i dawnemi stosunkami z danemi okręgami, otrzymały pewne udogodnienia taryfowe, i aby zapobiedz wielkiemu nagromadzeniu transportów zbożowych w portach, jak to np. działo się w roku zeszłym w Odesie, ustanowiono linję rozdzielczą, dzielącą państwo na dwie strefy, z ciążeniem na północo-zachód lub południe.

Niemałą rolę w unormowaniu opłat przewozowych do rynków zbożowych odgrywają też koszta portowe oraz wysokość frachtów morskich, opłaty asekuracyjnej i innych wydatków handlowych. Różnice tu są bardzo znaczne. Od puda wynoszą np. w Gdańsku 8·50 kop., w Królewcu i Libawie 9·85 kop., w Odesie 16·30 kop., w Petersburgu i Rewlu 10·75, w Mikołajewie 17·25 kop, w Sewastopolu 14·90, Rostowie 20 kop., Taganrogu 20·75, Mariupolu 20·50, Noworosyjsku 17·15 i Rydze 10·15. W miarę zatem mniejszych kosztów w portach, taryfy przewozowe są podwyższane i odwrotnie.

W razie gdy z kolejami współzawodniczy trakt wodny, opłata przewozowa ulega obniżce. Zasadą, wyznawaną przez dzisiejszego kierownika departamentu spraw kolejowych, jest przysporzenie kolejom ładunków oraz ażeby przewożony towar zapłacił wszystko to, co może zapłacić.

Ztąd uznano za właściwe zapowiedzieć, że w przyszłości w pewnych wypadkach taryfy zbożowe mogą być podniesione. Tymczasem nowe opłaty są stosowane według przytoczonego powyżej wzoru do wszelkiego rodzaju zboża, nasion, mąki, kaszy z niejaką podwyżką frachtu dla nasion oleistych i obniżką dla owsa z gubernij centralnych, otręb, pośladu, wytłoków i kartofli. Celem poparcia wywozu zagranicznego mąki i kaszy ustanowiono zwrot 10% opłaty przewozowej za okazaniem dowodu urzędu celnego.

Te są wytyczne punkta nowych taryf. Dla uzupełnienia niniejszego zdania sprawy dodać winienem, że w dalszym ciągu nastąpi ogłoszenie taryf dla rynków wewnętrznych, między któremi niepoślednie miejsce zajmuje Warszawa. Zasady budowy tej kategorji taryf pozostaną bez zmiany.

Z kolei rzeczy nastąpią taryfy tak zwane „zawozowe”, ułatwiające przewóz zboża do elewatorów, składów i młynów. Dzięki zatem potężnej interwencji państwa, handel zbożowy znajdzie się ku wielkiemu zadowolnieniu rolników w warunkach bardziej odpowiednich, niż to się działo dotąd.

S. S.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w pierwszej połowie listopada ma się odbyć w Petersburgu zjazd reprezentantów towarzystw farmaceutycznych.

= Wobec podniesionej przez jedną z gubernjalnych izb skarbowych kwestji, jakie świadectwa mają wykupywać handle spirytualij, mieszczące się w kilku izbach, ministerjum finansów wyjaśniło, iż handle tej kategorji winny opłacać świadectwa 2-ej gildji, przyczem nie należy brać w rachubę pokojów, w których nie odbywa się wyszynk spirytualjów.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum dóbr państwa utworzyło ajencje, mające pośredniczyć w handlu mięsem i wędlinami z zagranicy, w następujących miejscowościach: Sztokholmie, Kopenhadze, Chrystjanji, Bremie, Hamburgu, Hawrze, Liwerpoolu, Edymburgu, Londynie, Marsylji i Kadyksie.

= *Peters. wied.* donoszą, iż w gronie kupców petersburskich, handlujących futrami, agituje się myśl ogłoszenia konkursu na wynalezienie najlepszego środka przeciw mólom. Wynalazcy przyznana będzie wysoka nagroda.

= **Z Petersburga donoszą nam: „Znany wiedeński inżenier Hobb czyni tu starania o przeprowadzenie nader doniosłego zamiaru, mającego na celu utworzyć nową komunikację wodną, któraby w stosunkach międzynarodowego handlu stanowiła prawdziwą epokę.** Projekt inżeniera Hobba zasadza się przedewszystkiem na połączeniu kanałem Elby z Morawą, wpadającą, jak wiadomo, do Dunaju. Dalej Elba ma być połączoną z Odrą, a ta znów nowym kanałem z Wisłą. W dalszym ciągu chodzi o połączenie Wisły, o ile ta naturalnie będzie należycie uregulowaną, z Dniestrem. Taki związek kanałów połączyłby z sobą nader ważne pod względem handlowym morza: Niemieckie, Baltyckie i Czarne. Olbrzymie to przedsiębiorstwo, wymagające setek miljonów i długich lat pracy, zdaniem Hobba, stokrotnie się opłaci przez utworzenie komunikacyj wodnych tanich, z którą koleje nie mogłyby nawet konkurować. Główna przecież trudność leży w uregulowaniu koryta Wisły, gdyż to może być uskutecznione tylko za wspólnem porozumieniem się trzech państw. Podobno projekt Hobba w ministerjach: skarbu i komunikacyj znalazł wielu zwolenników i, według zapewnień osób kompetentnych, ma być przedstawiony do bliższego zbadania i zastanowienia się, czy jest możliwość przyprowadzić do skutku olbrzymie to i doniosłe przedsięwzięcie.”

= Wskutek żądania departamentu spraw kolejowych, stacje: Warszawa kolei wiedeńskiej i Łódź kolei łódzkiej, wyłączone zostaną z d. 13-ym stycznia r. p. z taryfy związku russko-niemiecko-belgijsko-francuskiego.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa podniosło kwestję wydania przepisów, które zobowiązałyby koleje żelazne do obniżania taryf od przewozu okazów, przeznaczonych na wystawy wszelkiego rodzaju. Zdaniem ministerjum, pomoc taka ze strony zarządów kolei dla wystaw krajowych jest niezbędną.

= *Swiet* donosi, iż z rozporządzenia p. ministra komunikacyj w ciągu r. b. starsi inspektorowie kolei żelaznych: pp. Apachałow i F. Wendrych, odbędą szczegółową rewizję kolei południowych i pogranicznych.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w Petersburgu organizuje się nowe towarzystwo, mające na celu eksploatację bogactw mineralnych w posiadłościach russkich w Azji.

= W Moskwie zatwierdzone zostało Towarzystwo handlu z Persją. Towarzystwo rozporządza kapitałem 400,000 rs., podzielonym na 400 udziałów. Zarząd towarzystwa składa się z trzech dyrektorów, z których dwóch powinno być poddanymi russkimi.

= Kancelarja uniwersytetu warszawskiego ogłasza o zawakowaniu na r. b. naukowy stypendjów: czterech z zapisu Włodzimierza Młockiego po rs. 300, jednego z zapisu Stępińskiego rs. 300, dwóch Korwin-Szymanowskiego po rs. 150, jednego Wawelberga rs. 90, osiemnastu po rs. 120 z zapisu Adama Chojnackiego, jednego rs. 187 z zapisu Dekucińskiego, trzech po rs. 180 z zapisu Giejsztorowej i trzech po rs. 138 z zapisu Surowieckiego. Prośby składać można w odpowiednich wydziałach uniwersytetu.

= D. 3-go października, tj. we czwartek, zarząd kanalizacji rozpocznie roboty ziemne na ul. Trębackiej od Nowosenatorskiej do Wierzbowej, celem budowy kanału. Oprócz tego kawałka pozostają jeszcze w r. b. do wykończenia w środku miasta ulice: Nowosenatorska i Bielańska od placu Teatralnego do Daniłowiczowskiej. Powyżej wymienione roboty będą wykonane pod kierunkiem inżeniera Sokala z przerwą w ruchu komunikacyjnym na czas robót. Ul. Wierzbowa została z dniem wczorajszym oddana do użytku publicznego.

= Na dzisiejszem posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego przedmiotem obrad będą następujące sprawy: sprawozdanie z postępu robót na ul. Długiej, prowadzonych sposobem administracyjnym; zwolnienie przedsiębiorcy R. Steinerta od prowadzenia dalszych robót kanalizacyjnych; konstrukcja kanałów około placu Zielonego i przedstawienie warstw gruntu, wydobytych z szachtów próbnych; budowa kanałów o sklepieniu eliptycznem; sprawozdanie z postępu robót około rekonstrukcji głównego kanału A na terytorjum stacji towarowej kolei nadwiślańskiej; sposób wykonania kanału burzowego w alei Jerozolimskiej i zatwierdzenie ofert na dostawę materjałów, jak cegłę, glinę, wapno itp. dla mających się w r. p. budować dwóch domów mieszkalnych dla stacji filtrów na Koszykach. Oprócz tego kilka drobniejszych przedmiotów.

= **Z mocy rozkazu p. o. warszawskiego oberpolicmajstra 115 obcych poddanych skazanych zostało**

za niewykupienie w swoim czasie i przetrzymanie „widów russkich" na kary od 1 do 6 rs., ogółem 186 rs., które przeznaczone są na powiększenie kapitału na budowę więzień.

= Dziś specjalnie delegowana komisja dopełniła oględzin pod względem sanitarnym i bezpieczeństwa ogniowego posesji pod nr 89 przy ul. Żelaznej, gdzie ma być założona fabryka bronzownicza przy użyciu motoru gazowego.

= Ulice: Nalewki od rogu Franciszkańskiej do Miłej i Orla, z powodu rozpoczęcia robót wodociągowych, zostały od dziś dla przejazdu zamknięte.

= W tygodniu bieżącym zarząd towarzystwa gazowego zmieni rury magistralne na następujących ulicach: Czystej, Wierzbowej i Trębackiej, rury zaś boczne na ul. Długiej, Ciepłej i Rybakach.

= Z powodu ukończenia robót wodociągowych na ulicy Nowomiejskiej, komunikacja kołowa została przywróconą.

= W dniu dzisiejszym Towarzystwo kredytowe m. Warszawy zamyka rok finansowy. Kończy ono dziewiętnasty rok istnienia.

= Kolej warszawsko-petersburska zaprzestanie od dnia jutrzejszego wysyłania pociągów kurjerskich, kursujących na dystansie Petersburg i Wierzbolów oraz w kierunku odwrotnym.

= Na odbytej w sobotę sesji introligatorów p. Franciszek Niedbałski został przyjęty w poczet majstrów cechowych. Patenta czeladnicze otrzymali: Ludwik Rotert, Antoni Linda, Henryk Zawistowski, Wiktor Domiński i Feliks Polakowski.

= Główny naczelnik kraju zatwierdził na urzędzie starszego zgromadzenia zegarmistrzów na następne 3-lecie p. Ludwika Lilpopa, na podstarszego p. Augusta Rejneke.

= Nowomianowany konsul jeneralny austro-węgierski, br. August von Wacken, przybył do Warszawy dla objęcia swego stanowiska. Baron W. był ostatnio radcą legacji w Bukareszcie, poprzednio zaś zajmował tę samą pozycję przy ambasadzie w Petersburgu.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: członek rady wojennej jenerał-adjutant Semeka do Petersburga, naczelnik sztabu okręgu wojennego jenerał-lejtnant Nagłowski za granicę i naczelnik warszawskiego żandarmskiego zarządu jenerał-major Famicyn do Lublina.

= Prezes departamentu izby sądowej, rz. r. st. Holewiński, w dniu wczorajszym powrócił z zagranicy.

= Pogrzeb.

W dniu wczorajszym liczne grono przyjaciół i uczniów odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku b. p. Izaaka Kramstyka, b. prof. b. szkoły rabinów w Warszawie i b. kaznodziei, człowieka wielce zasłużonego na polu krzewienia oświaty pośród swoich współwyznawców, cieszącego się wielkiem poważaniem w całem mieście.

Na grobie zmarłego złożono wience z napisami: „Krzewicielowi oświaty i wiedzy między żydami", „od przyjaciół", „od uczniów", „od kolegów".

Zarząd Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego z prezesem na czele uczcił pamięć jednego ze swoich najstarszych członków honorowych, składając na jego mogile wieniec z napisem „członkowi honorowemu".

= **Z teatru i muzyki.**

* Koncertowo grane a wielce zabawne „Niespodzianki rozwodowe" zapełniły wczoraj po raz niewiadomo już który teatr po brzegi.

Artystów oklaskiwano z zapałem.

Widowisko rozpoczął „Stary jegomość", w którym Żółkowski święcił trjumf prawdziwy.

* „Fedra" i „Pocałunek" wypełnią dzisiejsze przedstawienie w teatrze Wielkim.

Jutro dany będzie „Rigoletto" z uddziałem pp. Crottiego i Jeromina.

Rigoletta odtworzy p. Chodakowski, Gildą będzie pani Dowiakowska.

* W teatrze Rozmaitości dzisiaj: „Fortepian Berty" oraz „Damy i huzary"; jutro po raz siódmy: „Ptaki niebieskie" Przybylskiego.

* Teatr Nowy daje dzisiaj „Ali-Babę", jutro „Ruiny", które wczoraj, grane po raz piąty, zamknęły kasę na kilka godzin przed rozpoczęciem widowiska.

* „Adwokata bez klijentów", z którego rozpoczęto dzisiaj próby pamięciowe, zaprezentują panie: Baumanowa, Borkowska, Czosnowska, Micińska, Różniecka, Micińska i Oswaldowa, pp. Borawski, Galasiewicz, Grubiński, Holtzman, Kulesza, Jagielski, Morozowicz, Sikorski, Śliwiński, Turczynowicz i Wysocki.

Krotochwila pomieniona zainauguruje sezon w teatrze Małym.

* Z urlopu powrócił p. Myszuga.

Z udziałem artysty dany będzie we czwartek „Straszny dwór" Moniuszki.

* Z powodu rozbiórki lewej oficyny na podwórzu teatralnem biuro dyrekcji już w krótkim czasie zostanie pomieszczone od frontu w prawem skrzydle gmachu teatrów na pierwszem piętrze.

Gabinet prezesa dyrekcji nowo-urządzonem przejściem zostanie połączony ze sceną teatru Wielkiego.

W tem skrzydle pomieści się bibljoteka i mieszkanie vice-prezesa dyrekcji teatrów.

= Na cel dobroczynny.

Grono amatorów, znanych z występów publicznych, wniosło podanie do władzy w sprawie szeregu przedstawień dramatycznych na cele dobroczynne.

Wybór miejsca nastąpi po otrzymaniu stanowczego upoważnienia.

= *Féeries.*

Dzięki powodzeniu, przedstawienia *fèeries* będą się odbywały i nadal w teatrzyku przy ulicy Długiej.

Zmiana nazwy teatrzyku na „Dziwadło" nastąpi za dni kilka.

W dniu dzisiejszym nastąpi zmiana programu, złożonego z obrazu „Djana na łowach", pantomin: czarodziejskiej „Dolina wieszczek", humorystycznej „Zamieniona żona" i fantastycznej „W pracowni malarza" i t. p.

= **Ze sztuki.**

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych nadesłali większych rozmiarów obrazy: T. Rybkowski „Na wilki", Fr. Kostrzewski „Podwójne polowanie", oraz Wasilkowski rzeźbę „Faryzeusz".

* Drugi tegoroczny zakup dzieł sztuki w Towarzystwie sztuk pięknych odbędzie się d. 15-go października.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych podaje do wiadomości, iż rozpoczął sprzedaż premij z lat dawniejszych po cenach znacznie zniżonych, a nadto posiada na składzie dzieła Rottera oraz Narkiewicza Jodko.

= Nabytek.

Znana z wystawy Towarzystwa sztuk pięknych odlana z bronzu figura „Gladjator", Piusa Welońskiego, została nabytą przez hr. Różę Raczyńską.

„Gladjator" będzie umieszczony w przedsionku pałacu hr. ordynata Krasińskiego w Warszawie.

Podstawę do figury zamówiono już w jednym z zakładów rzeźbiarskich.

= Obrady.

Na wczorajszem posiedzeniu połączonych rad kolei wiedeńskiej i bydgoskiej roztrząsano sprawy taryfowe i kwestję stosunku pomiędzy temi drogami a koleją dąbrowską co do przewozu węgla.

Sprawy te, jak wiadomo, podniósł departament kolejowy.

Na posiedzenie pod przewodnictwem p. Leopolda Kronenberga przybyli pp. Stefan ks. Lubomirski, Feliks hr. Czacki, Henryk Święcicki, Leon Krysiński, Konstanty Gruszecki, Karol Koźmiński, Stanisław Wołowski, Radwan, Stefan Kossuth i inż. Trubnikow w imieniu inspekcji rządowej.

Dyrekcję reprezentowali: pp. Karol Strasburger i Andrzej Wolff.

Dziś spodziewany jest w Warszawie p. Lysen.

= Zamknięcie przystani.

Chłód i niepewna pogoda spowodowały, iż wczoraj na przystani zebrało się bardzo niewiele osób; przybyło zaledwie kilka pań, szczupłe stosunkowo grono najzapaleńszych zwolenników sportu wodnego i... i sprawozdawcy pism.

Niewesoła też to uroczystość dla wioślarzy, którym najświetniejszy sezon zimowy nie może zastąpić ulubionych zapasów i ćwiczeń.

Wiceprezes Kucharzewski w krótkiem przemówieniu sprawozdawczem zaznaczył powodzenie regat letnich, zwiększającą się z każdym rokiem liczbę wycieczek, wytrwałość uczestników dalszych wypraw i w ogóle ciągły rozwój sportu, co wszystko wskazuje komitetowi Towarzystwa konieczność powiększenia w r. p. liczby łodzi, wioseł i t. d.; pan Kucharzewski wyraził nadzieję, iż usiłowania komitetu w tym kierunku poparte zostaną na ogólnem zebraniu przez wszystkich wioślarzy i zakończył przemowę serdecznem „do widzenia"!

Flaga spuszczoną została o godz. 12½.

Przystań i statki odprowadzone będą na łachę w końcu bieżącego tygodnia, do chwili zaś przeprowadzenia członkowie amatorowie mogą wiosłować w dalszym ciągu, ale bez wywieszania flagi.

= O placyk.

Właściciele domów przy ulicy Miodowej występują do magistratu z następującem przedstawieniem.

Ponieważ z regulacją jednej strony ulicy został zniesiony placyk około posesji Dyzmańskich, podjazd do kościoła po-kapucyńskiego nadzwyczaj jest utrudniony, a zwłaszcza podczas ślubów oczekujące ekwipaże zajmując środek ulicy, tamują prawidłową komunikację w punkcie nadzwyczaj ruchliwym.

Otóż przy obecnej regulacji drugiej strony Miodowej byłoby rzeczą pożądaną zostawić między domem Grabowskich a kościołem pewną przestrzeń, któraby utworzyła placyk, dogodny dla podjazdu ekwipażów.

Na środku placu możnaby utworzyć mały skwer, któryby do pewnego stopnia zastąpił skasowany ogród po-kapucyński.

Odpowiednio wymotywowany projekt obywatele ulicy Miodowej przedstawią p. prezydentowi miasta.

= Telefony.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, iż niebawem mają być urządzone telefony w Wilnie i Kiszyniowie.

Zaprowadzeniem telefonów ma zająć się główny zarząd poczt i telegrafów.

= Żegluga.

Woda na Wiśle od onegdaj stoi w mierze.

Ruch spławny ciągle duży.

Wczoraj statki parowe przybyły dosyć wcześnie; ruch osobowy cokolwiek się zwiększył, gdyż w ostatnich dniach był bardzo słaby.

= Złote wesele.

Rzadkiej tej uroczystości dopełnili wczoraj o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Krzyża, Jan i Marja z Lenczewskich, małżonkowie Grabowscy.

Ceremonji błogosławieństwa i poświęcenia oznak półwiekowego pożycia w stanie małżeńskim dopełnił ks. Łubieński.

Małżonkowie pochodzą z prowincji, mianowicie: jubilat pochodzi z Sochaczewa i ma lat 72, jubilatka zaś z Nieborowa i liczy lat 73.

= Teatr... mysi.

Jakiś podwórzowy Barnum obnosi skrzynkę, zaopatrzoną w papierową kurtynę i dekoracje.

Przy dźwiękach katarynki i bębna kurtyna idzie w górę, a oczom publiczności podwórzowej ukazują się tresowane... myszy.

Zwierzątka pracują, jak mogą, zachęcane stalowym pręcikiem impresarja...

= Cygani.

W dniu dzisiejszym przejeżdżała przez Warszawę gromada cyganów z typowym „królem" na czele.

Ogólną uwagę publiczności zwracała piękna córa taboru, przybrana w wykwintny chociaż niezbyt gustowny strój europejski.

Cygańska „dama" miała na sobie kapelusz z pąsowego, pluszu a w ręku trzymała parasolkę!

= Kolosalny apetyt.

W pewnej massarni rzeźniczej przy ul. Marszałkowskiej, gdzie znajdują się gorące śniadania, złożone wyłącznie z potraw, przygotowywanych z mięsa wieprzowego, zdarzył się onegdaj przed południem sensacyjny wypadek.

Oto ku zdumieniu licznych gości jakiś młodzian dał prawdziwy koncert gastronomiczny.

Skonsumował on pięć porcyj kiełbasy, cztery porcje kotletów i na deser ogromną kiszkę, zagryzając to wszystko pół bochenkiem chleba.

Piwa i wódki niezwykły konsument wcale nie używał.

Jadł pośpiesznie, a spostrzegłszy, iż jest przedmiotem uwagi wszystkich obecnych osób, z zagniewaną miną zakład opuścił.

= Spóźnienie.

Pociąg osobowy, wychodzący z Warszawy o godzinie 10-ej m. 45 przed południem, a przybywający do Częstochowy o godzinie 6-ej m. 20 po południu, opóźnił się w sobotę o całą godzinę.

Opóźnienie spowodowały różne przyczyny, a mianowicie: pociąg kurjerski kolei bydgoskiej, mijający się ze wspomnionym pociągiem w Skierniewicach, spóźnił się o 46 minut, dalej na stacji Piotrków, przy wekslowaniu, wykolejił się wagon (węglarka), wskutek czego pociąg osobowy musiał czekać na oczyszczenie toru i nareszcie wszystkie pociągi na kolei wiedeńskiej, dążące ku granicy, wstrzymane były z powodu nadzwyczajnego pociągu, którym wyjechali z Warszawy przedstawiciele władzy kolejowej.

= Odzyskana strata.

Donosiliśmy onegdaj o spełnionej znacznej kradzieży w wagonie pociągu kolei petersburskiej.

Poszkodowana pani Świacka spostrzegła brak torebki podróżnej, zawierającej, oprócz gotowizny,

50,000 rs. w listach zastawnych, dopiero po przybyciu do Warszawy.

Oprócz ogłoszeń w pismach, pani S. wysłała telegramy gończe do wszystkich stacyj między Grodnem a Warszawą.

Nazajutrz przyszła wiadomość z Małkini, iż torebka z walorami została znalezioną.

Złodziej widocznie nie znał się na listach zastawnych lub też nie widział możności zmiany, poprzestał więc na gotówce, w sumie około 700 rs.

Torebkę z walorami porzucił tuż przy moście za Wołominem.

Dróżnik, Władysław Rosieński, obchodząc z latarką plant, znalazł torebkę i odniósł ją do naczelnika stacji.

Tym sposobem pani S. majątek swój szczęśliwie odzyskała.

Dodajemy jeszcze, że pani S. nie miała wykazu numerów listów, słaba więc była nadzieja odzyskania wysokiej straty.

= Kradzieże.

Z otwartego wytrychem mieszkania Franciszka Wiśniewskiego na Podwalu pod nr. 29-ym skradziono ubrania i różne rzeczy na 243 rs.—Nocy ubiegłej z zamkniętej stajni Janowi Niemyskiemu w alejach Jerozolimskich pod nr. 13-ym skradziono uprząż i inne przedmioty wartości 166 rs.—W gmachu urzędu loterji Gustawowi Mordchelowi skradziono pugilares z gotówką i różnemi dowodami legitymacyjnemi.—Zamieszkałemu przy ulicy Krochmalnej pod nr. 3-im Kiwie Blandeau skradziono zegarek złoty damski z dewiską wartości 60 rs.—Z otworzonego wytrychem mieszkania Dawida Klejna przy ulicy Franciszkańskiej pod nr. 14-ym skradziono garderobę wartości kilkudziesięciu rubli.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym w południe na ul. Chłodnej w pobliżu kościoła św. Karola Boromeusza podniesiono kilkunastoletnią dziewczynę niewiadomego nazwiska w stanie bezprzytomnym. Nieznajomą odwieziono do szpitala.

Na Nalewkach Icek Finkelsztejn, wyskakując z tramwaju, upadł i złamał nogę.

= Nieostrożność.

W sklepie rzeźniczym przy ul. Sowiej pod nr. 3-im czeladnik Kazimierz Wysocki, zamieszkały pod nr. 4-ym na Starem Mieście, ze znalezionego ślepego ładunku chciał zrobić okucie do kija.

W tym celu prącikiem żelaznym usuwał proch z ładunku, lecz tak nieostrożnie, iż spowodował wybuch.

Wysocki został zraniony w lewą rękę.

= Przejechani.

Na Grzybowie Józef Łukasiak, stróż domu, najechany przez furgon rzeźniczy, uległ złamaniu nogi.

Na Pradze Ewa Hejmanowa dyszlem wozu roboczego została zranioną w głowę.

= Zaginieni.

Zamieszkały przy ul. Przejazd pod nr. 2-im Teodor Chorośmański, wyszedłszy przed kilkoma dniami do miasta, dotychczas nie wrócił.

Poszukiwaną jest również Złota Waksfigura, która jeszcze w początkach zeszłego tygodnia wyszła z domu nr. 40 przy ulicy Długiej.

= Przy pracy.

W fabryce wyrobów metalowych przy ul. Twardej pod nr. 72-ym nieostrożnie upuszczona z góry deska przygniotła robotnika Władysława Gołębiowskiego, który uległ ciężkiemu uszkodzeniu krzyża.

Jan Raciński, rąbiąc drzewo, obciął sobie przez nieostrożność trzy palce u lewej ręki.

= Gwałtowna.

W dniu wczorajszym przy ul. Karmelickiej pod nr. 26-ym, Sara Garfunkiel zaczęła wymyślać służącej Frymetę Mazowiecką, za to, iż ta późno wróciła z miasta.

Mazowiecka, nie chcąc słuchać wymyślań, oświadczyła chęć opuszczenia służby natychmiast.

Wówczas Garfunkiel pochwyciła nóż, zamierzając się nim na służącę.

Ta zastawiła się ręką, w którą otrzymała głęboki cios.

Mazowiecką odwieziono do szpitala, a Garfunkiel została pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.

= [illegible]znany donżuan.

W[illegible]rajszego wieczoru po skończonem widowisku w teatrze p. B. z żoną i siostrą powracał dorożką do domu.

Na ul. Marszałkowskiej zatrzymano dorożkę i p. B. wszedł do cukierni dla kupienia ciastek.

Podczas krótkiego postoju wskoczył do dorożki ku wielkiemu przestrachowi dam jakiś młodzieniec, rozkazując stangretowi jechać.

Dorożkarz nie usłuchał, a widząc nieprzyzwoite znalezienie się napastnika uderzył go batem.

Jednocześnie wyszedł z cukierni p. B., na widok którego młodzieniec pośpiesznie uciekł.

Został on jednak poznany.

Jest to K. G., właściciel składu węgla.

Dorożkarza zapisano jako świadka i przeciw K. G. wniesiono dziś skargę sądową.

= Pożar.

W dniu wczorajszym pod nr. 62-im na Krakowskiem Przedmieściu zapaliła się belka, dotykająca komina.

Domownicy przed przybyciem straży ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, w gmachu władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się losowanie listów zastawnych 5-procentowych ser. I-ej z r. 1869-go, oraz 5-procentowych ser. II—V-ej. Wyciągniętych być ma: listów zastawnych 5-procentowych ser. I-ej na rs. 402,753 kop. 1, ser. II-ej na rs. 43,813 kop. 39, ser. III-ej na rs. 76,457 kop. 22, ser. IV-ej na rs. 29,632 kop. 21 i ser. V-ej na rs. 370,667 kop. 35.

— Od d. 1-go października wypłacane będą wylosowane d. 1-go kwietnia 5-procentowe konsolidowane russkie obligacje kolejowe III-ej em. z r. 1872-go. Od tej daty spłacane będą również wylosowane d. 1-go kwietnia 4½-procentowe konsolidowane russkie obligacje kolejowe V-ej em. z r. 1875-go.

— D. 1-go października mają być wykupione niewylosowane jeszcze i niekonwertowane 5-procentowe obligacje konsolidowane russkich kolei III-ej emisji r. 1872-go. Spłata odbywać się będzie w Banku państwa.

— Od d. 1-go października kasa m. Warszawy wypłacać będzie wylosowane d. 27-go czerwca r. b. 5-procentowe obligacje trzech seryj pożyczki kanalizacyjnej i wodociągowej na rs. 1,000, 500 i 100.

— D. 1-go października, w dworcu stacji głównej kolei terespolskiej na Pradze, odbędzie się losowanie akcyj i obligacyj tejże kolei, przypadających w r. b. do umorzenia. Wypłata wylosowanych akcyj i obligacyj zaraz po losowaniu się rozpocznie. Papiery wylosowane zwracane być winny ze wszystkiemi kuponami, t. j. akcje z 14-ma, obligacje zaś z 13. Posiadaczom wylosowanych akcyj wydawane będą akcje pożytkowe. Jednocześnie rozpocznie się wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za 67-my od akcyj i 77-my od obligacyj.

— Kto łaskaw, niech złoży dla biednych a pilnych dzieci książki następujące: Historję świętą starego i nowego testamentu z geografją Palestyny przez ks. M. Gorzelanskiego, Katechizm Ks. Stojakowskiego, Gramatykę Małeckiego wyd. 7-me, Chrystomatję Polewanowa II części, Sintaksis Kirpicznikowa, Gramatykę Kirpicznikowa i Gilarowa, Geografję Herda cz. II-a Azja, Mineralogję Herda dla szkół miejskich, Botanikę Jaroszewskiego, Geometrję Wulicha, Zeologję Sent-Illera, Ignatowicza franc. cz. II-ga, Gramatykę francuską Larousse'a Zadacznik Ewtuszewskiego cz. II-a, Teorję Bugajewa część II-a, Historję powszechną średniowieczną Iłowajskiego, Historję pow. starożytną, Masson russki, Masson niemiecki, Geografję rozumową Naikowskiego, Literaturę franc. Basiaca, Fizykę Malinina wydanie dla zakładów naukowych żeńskich, Chrystomatię Poliwanowa cz. I, Ćwiczenia łacińskie Szulca cz. I-a i Geografję Smirnowa cz. I-a.

NEKROLOGJA.

† **S. p. Anna z Żychowiczów WESOŁOWSKA**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 29-go września r. b. Pozostali: mąż, dzieci, zięciowie, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 2-im października, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1208—

† Ś. P. MICHALINA DUDZIŃSKA, córka nieżyjącego Jana i Karoliny z Budzyńskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 28 września 1889 r., przeżywszy lat 17. W głębokim smutku pozostała matka z bratem, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 1-ym października, o godzinie **9-ej** rano w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —3323—

† Ś. p. Paulina z Jasińskich Ciechanowska, wdowa po ś. p. Janie Ciechanowskim, rzeczywistym radcy stanu, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 27-go września 1889 r. w Jaroszowicach w Lubelskiem. Pochowanie zwłok w grobie rodzinnym w Grodźcu nastąpi w dniu 4-ym października, to jest w piątek, o godzinie **8-ej i pół** rano, na który to obrzęd pozostałe w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane. 3—3312

† Ś. p. Edward Mittag, kupiec, syn nieżyjących ś. p. Juljana i Zofji z Pichlerów, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 29 września r. b. przeżywszy lat 39. W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościoła ewangelicko reformowanego przy ulicy Leszno w d. 1-ym października r. b., to jest we wtorek, o godz. **4-ej** po południu na cmentarz ewangelicko-augsburski. —3316

† We środę, to jest dnia 2-go października, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Władysławy z Gutowskich **Sosińskiej**, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostały mąż i dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —3311

† Za duszę ś. p. Józefy z Świnarskich **Domańskiej**, jako w 5-tą rocznicę jej śmierci, odbędzie się we środę, to jest dnia 2 października żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra o godzinie **10-ej** zrana. —3307—

† W dniu 1-ym października r. b., to jest we wtorek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. Bartłomieja **Raczyńskiego**, a to z legatu przez niegdy Bartłomieja Raczyńskiego, uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1185—

† Jutro d. 1-go października w kościele św. Krzyża, o godz. **11-ej** zrana odprawi się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. **Róży z Wambachów Naimskiej**, zmarłej w Meranie. Pozostali w smutku: ojciec, brat i siostra zapraszają przyjaciół i znajomych na takowe. —3317—

† We wtorek, to jest dnia 1-go października w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** zrana, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p.

FELIKSA SKOLIMOWSKIEGO,

oraz nastąpi przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3314—

NADESŁANE.

Brylanty nieoprawne, Biżuterję brylantową, oraz Biżuterję brylantową z perłami i kolorowemi kamieniami polecá w wielkim wyborze M. MANKIELEWICZ w gmachu Teatru pod filarami.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*) Według przedstawionego do zatwierdzenia władz centralnych projektu utworzenia w miastach Królestwa Polskiego kas pożyczkowych i oszczędności spodziewać się należy utworzenia instytucji tego samego typu, co kasy, założone dla ludności wiejskiej, a rządzone według ustawy z d. 8 (20) lutego 1884-go r. Zarząd powierzony zostanie prawdopodobnie administracji miasta w osobie burmistrza lub prezydenta, ławnika i kasjera. Fundusz zakładowy utworzony zostanie z kapitałów zapasowych, dotychczas przynoszących dochód w stosunku 4%, oraz z funduszów nietykalnych, posiadanych przez znaczną mniejszość miast, a oprocentowanych w stosunku 3%.

Petersburg 29-go września. (*T. Aj. półn.*)—Po porozumieniu się ministra wojny z ministrem oświaty, studenci wyższych zakładów naukowych zostają zwolnieni od powoływania na zebrania na ćwiczenia przez cały czas znajdowania się w tych zakładach, z tym warunkiem, aby po wyjściu z zakładów byli powoływani na te ćwiczenia jednakową liczbę razy ze swoimi rówieśnikami pod względem terminu służby, jeżeli tylko przez swoją działalność służbową nie nabędą praw, zwalniających ich od powoływania. Rozporządzenie to dotyczy studentów uniwersytetów, instytutów filologicznych, moskiewskiej szkoły technicznej, liceum demidowskiego, instytutu łazarewskiego, liceum Cesarzewicza Mikołaja, instytutów weterynaryjnych i technologicznych, instytutu gospodarstwa wiejskiego w Nowej Aleksandrji i instytutu politechnicznego w Rydze.

Petersburg 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—Wydawnictwo *Russk. Kurjera* zostało zawieszone na sześć miesięcy, za wytłumaczenie w fałszywem świetle rozporządzeń rządowych i za zuchwałe wyrażenia w artykule wstępnym w nrze 246, rzucające niekorzystne światło na wyższy stan w państwie.

Petersburg 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—*Nowosti* donoszą, że studja kolei jelecko-donieckiej zostały już ukończone i że projektowana linja przejdzie od Jelca na Stary Oskoł, Nowy Oskoł, Walujki, Kurjańsk i Sławiańsk do stacji Kramatorówki kolei donieckiej. Projektowana linja ma mieć 483 wiorst długości.

Odessa 29-go września. (*Tel. Ajencji półn.*)—Wczoraj nastąpiło otwarcie Banku odesskiego handlowo-przemysłowego.

Charków 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—Dymisjonowany pułkownik Borodajewski zapisał miejscowemu Towarzystwu czytania i pisania majątek, wynoszący 100,000 rs.

Sewastopol 29-go września. (*T. Aj. półn.*)—Do rady miejskiej wniesiono podanie lekarzy Kulabkoreckiego i Krylowskiego o pozwolenie urządzenia na wybrzeżu zatoki artyleryjskiej zakładu leczenia wodą i mułem, mającego kosztować przeszło 100,000 rs.

Wyborg 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—Otwarcie ruchu pasażerskiego na linji kolei kuopiskiej jest spodziewane w d. 30-ym b. m.

Tyflis 29-go września. (*Tel. Ajencji półn.*)—Przybyły tu minister dóbr państwa oglądał świeżo otwartą wystawę rolniczą kaukaską. Wystawa przedstawia się w ogóle bardzo dobrze.

Wiedeń 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Królestwo greccy wyjeżdżają dzisiaj wieczorem do Aten.

Lwów 29-go września. (*Tel. pr. Kurj. W.*)—Wydział krajowy stara się u rządu o zasiłek 900,000 złr. dla ludności galicyjskiej, dotkniętej głodem.

Berlin 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — *Kreuzzeitung* każe przygotować się na znaczne po-

większenie budżetu wojennego dla sprostania Francji.

Paryż 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Prezydent Carnot przyjmował wczoraj przedstawicieli kongresu dla spraw handlu i przemysłu. Senator Poirier wskazał na potrzebę odnowienia traktatów handlowych. Carnot oznajmił, że izby rozwiążą to zadanie, zapewniające kupiectwu francuskiemu bezpieczeństwo w tranzakcjach międzynarodowych. Teraz, gdy losy Francji republikańskiej są zabezpieczone, ważną jest rzeczą, aby parlament zajmował się mniej spekulacjami politycznemi, a więcej kwestjami praktycznego rozwoju.

Paryż 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Boulanger wystosował odezwę do wyborców z Montmartre, w której powiada: Rząd posunął się w bezczelności swojej tak daleko, że unieważnił kartki wyborcze; odkąd głosowanie powszechne istnieje, nie dopuszczono się takiego rabunku na prawach wyborców. Proklamowano deputowanym Joffrina, podczas gdy on, Boulanger, jest wybranym. Prawa wyborców i parlamentu deptane są nogami, ale waleczni wyborcy z Montmartre potrafią je odzyskać. Boulanger doczeka się dnia, w którym uczciwa rzeczpospolita i lojalny rząd zapanują we Francji. Jest on dumny z tego, że reprezentuje okręg Montmartre.

Paryż 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Jenerał Faidherbe umarł. Rząd postanowił pochować go kosztem państwa.

(Jenerał Ludwik Leon Cezar Faidherbe, urodzony d. 3-go czerwca 1828 r. w Lille, spędził młodość w kolonjach francuskich, jako oficer inżenierji, i dopiero po upadku cesarstwa wrócił do Francji i otrzymał od Gambetty misję utworzenia armji północnej. Z tego zadania wywiązał się jaknajchlubniej. Naprędce sklejona przezeń armja ochotnicza odparła zwycięsko niemców pod Pont-Noyelles i Bapaume. Był to niewątpliwie najdzielniejszy z jenerałów francuskich w czasie kampanji roku 1870/1; *przyp. red.*)

Rzym 29-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przyboczny lekarz papieski, dr. Cecarelli, wysłany do Subjaca dla obejrzenia zwłok kardynała Schiaffino, stwierdził, że kardynał zmarł naturalną śmiercią skutkiem zaniedbanego zapalenia kiszek.

Rzym 29-go września. (*T. pryw. K. W.*) — Canzio, zięć Garibaldego, gani gallofilskie manifestacje we Włoszech.

Londyn 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — *Times* donosi, iż dekret sułtański zniża stopę pokojową armji tureckiej z 250,000 na 100,000 ludzi. Wskutek zaoszczędzenia przez to dwóch miljonów funtów przywraca się równowaga w budżecie.

Belgrad 29-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — *Narodnij Dnewnik* wyszedł dzisiaj z portretem królowej Natalji. Miasto ubrane we flagi. Ludność przygotowuje wielkie owacje.

Belgrad 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Pod przewodnictwem rejenta Risticza odbyła się narada ministerjalna, na której zastanawiano się nad sprawami osobistemi wielce delikatnej natury. Między publicznością krąży z tego powodu wiele pogłosek o zarządzeniach, wiążących się z przyjęciem królowej Natalji. Mimo tego czynią prywatne przygotowania do świetnego powitania królowej. Zamówiono mnóstwo wieńców i godeł dekoracyjnych. Córki wielu obywateli miejskich w bogatych, białych kostjumach narodowych mają powitać królowę Natalję w porcie.

Belgrad 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Skutkiem spełznięcia na niczem wszelkich prób ugodowych pomiędzy królem Milanem a królową Natalją przyjęcia urzędowego nie będzie.

Belgrad 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Według biuletynów urzędowych, radykaliści w Belgradzie otrzymali głosów 5,284, liberały 1,699. Skutkiem tego wszyscy czterej deputowani belgradzcy należą do stronnictwa radykalnego. W Szabacu radykaliści otrzymali głosów około 9,000, radykaliści tylko 2,000, w Pożarewacu radykaliści 11,390, liberały 1,902. W Kniażewaczu wybrano samych radykalistów. Postępowcy głosowali wszędzie z radykalistami, o ile nie wstrzymali się zupełnie od głosowania.

Belgrad 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Według dotychczasowych obliczeń, wybrano 94-ch posłów radykalnych, a 23-ch liberalnych.

Belgrad 29-go września. (*T. pr. K. W.*)— Rząd wytoczył proces wydawcy i redaktorowi dziennika, wychodzącego w Szabacu, za grubą obrazę posła austrjackiego, bar. Thoemela.

Sofja 29-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Przywiezione tu z Paryża zwłoki poety bułgarskiego i prezesa sobranja, Zacharjasza Stojanowa, złożono w uroczysty sposób w katedrze, zkąd odwiezione będą do Ruszczuku.

(Otrzymane dziś)

Berlin 30-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Armja niemiecka ma być powiększoną o 33 bataljony piechoty.

Berlin 30-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Odjazd cesarstwa do Monzy i Grecji naznaczony został stanowczo na d. 17 ty października.

Paryż 30-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Z pomiędzy 625 wystawców oddziału russkiego 602 otrzymało nagrody, a mianowicie: 17 dyplomów honorowych, 119 medali złotych, 162 srebrnych, 186 bronzowych i 119 pochwalnych wzmianek.

Belgrad 30-go września. (*T. pr. K. W.*) — Wczoraj po południu przybyła tutaj królowa Natalja. Ubraną była w czarnej sukni. Tłum czekający na nią w porcie powitał przybyłą bardzo gorąco. Panny w białych sukienkach ofiarowały jej piękne kwiaty. Rolety w oknach konaku królewskiego były zasłonięte. Straże nie salutowały. Wjazd miał bowiem charakter zupełnie prywatny. Poseł russki, Persiani, i rejent Ristiсz złożyli królowej wizyty w mieszkaniu.

Konstantynopol 30-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — W. Porta postanowiła odwołać gubernatora Wanu, znienawidzonego przez ludność armeńską. Jest to wstęp do rozległych reform administracyjnych w Armenji.

Berlin 30-go września, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)
Ruble w gotówce 210 40 (onegdaj 211.85)
Ruble na dostawę 210 50 (onegdaj 211.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 30-go września.

Poranne szacowania berlińskie obiecywały dziś 211.25 i 211, odpowiadające kursom 47.35 i 47.40 bez kosztów, z zaznaczeniem słabej tendencji giełdy tamtejszej, a petersburskie taksacje wynosiły 9.58 za Londyn z odbiorem natychmiastowym, 9.62 na grudzień i 9.69 na styczeń, wszystkie kursa w płaceniu. Nasze zebranie było dziś usposobione słabo z powodu regulacji końcomiesięcznej i obniżyło skutkiem tego początkowy kurs wpłaty w Berlinie 47.30 (równia 211.40 bez kosztów) do 47.15 (t. j. 212.10 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 15 kop. dziś i 5 kop. przy porównaniu onegdajszego końcowego kursu na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele z powodu wysokich żądań. Dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca listopada ofiarowano po 47.60, kupiono zaś dostawy z odbiorem w tych samych warunkach do końca października po 47.45; w końcu posiedzenia poszukiwano tej ostatniej dostawy po 47.50, przy chęci otrzymania 47.55.

Waluty obce w średnim, lecz żwawym ruchu. **Berlinem** krótkim obracano po 47.30, 47.27½, 47.25, 47.20, 47.17½ i 47.15, przeważnie jednak po 47.25, 47.20 i 47.17½, żądając 47.40. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe brano po 47.05 i 47. **Londyn** krótki po 9.60 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 38.45, brano po 38.32½. **Wiedeń** krótki po 81.15 w żądaniu nominalnem.

W papierach obroty średnie, przy tendencji słabej. Żądano za listy likwidacyjne 87.99 i 87.45, według wielkości odcinków, a oddano zaś kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 po 87.65 i 87.75, oraz kilka tysięcy w drobnych odcinkach po 87.J5 i 87.20. Wschodnie pożyczki wszystkich trzech emisyj chciano zbyć po 99.50. Wzięto kilkanaście pożyczek premjowych I-ej em. po 262, oraz kilkanaście premjówek II-ej emisji po 238.75. Kupiono kilka tysięcy 4% pożyczki konsolidowanej złotej II em. z r. 1889-go po 139 Nową pożyczkę 4% ceniono po 84.20, a oddano zaś kilkanaście tysięcy po 83.55 i 83.60. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.15 I ser. i po 95.45 II, III, IV i V-ej ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 95.40, 95.30, 95.25 i 95 20. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98.50, 96, 94.60, 94.25 i 94.10, stosownie do serji, kupiono kilkanaście tysięcy I-ej po 98, kilkanaście tysięcy III-ej serji po 94.30, 94.25 i 94.20, oraz kilka tysięcy IV-ej serji po 93.90, 93.95 i 94. Listy zastawne miasta Łodzi ofiarowano po 95.50, 93.50, 93.25 i 92.75, bez pokupu. Poszukiwano listów zastawnych 6% m. Kalisza po 101.50. Kupiono kilka tysięcy 6% listów wileńskich po 100, oraz kilka tysięcy 5% listów po 99.75, przy chęci otrzymania za te ostatnie 91.25.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

W. O.

Okowita. Wiadro 8.48, garniec 2.76. Dowozy bardzo małe, usposobienie dobre. Cena warsz. Tow. spirytusu 10.50.

Jarmark na chmiel.

O ile dzień wczorajszy zaznaczył się sennym nastrojem jarmarku, o tyle znów dzisiaj od samego rana zapanował znaczny ruch.

Dowozów tak wczoraj, jak również dziś nie było wcale, na jarmarku więc znajduje się tyleż chmielu, co było dnia poprzedniego, t. j. 1587 p. 35 f.

Wczoraj traktowano na serjo o kupno tylko jednej partji, za którą dawano po 32 rs. 50 kop. za pud, przy żądaniu po 35 rs. Dziś uskutecznieniem tej samej właśnie tranzakcji po cenie 34 rs. za pud rozpoczęto pomyślnie sprzedaż.

Co do tej partji chmielu w ilości przeszło 90 pudów z dominjum Nowa Wieś (pow. białostocki, gub. grodzieńska) hr. Zyberg-Platera nadmienić należy, iż oprócz wysokiego gatunku flanc, jest to pierwszy zbiór z nowozałożonej plantacji, czyli tak zwany chmiel dziewiczy, mający te zalety, iż jest tłuściejszy i cięższy, co powoduje znacznie większą stosunkowo wydajność, niż się otrzymuje przy użyciu chmielów z późniejszych zbiorów.

Partja przeszło 100 p. hr. Bernarda Platera z dominjum Hruszniew (pow. konstantynowski, gub. siedlecka) sprzedana dziś została po 27 rs. za pud. Następnie p. Adam Helbich sprzedał chmiel z plantacji swej w Konarach w ilości przeszło 180 pudów po cenie 22 rs. 75 kop. za pud. Nadto tranzakcja zawarta jeszcze w piątek pomiędzy p. Jungiem a plantatorem Wotrubą z Mirogoszczy (pow. dubieński, gub. wołyńska), którą uważano za zerwaną, dziś ostatecznie przyszła do skutku po umówionej wówczas cenie 25 rs. za pud. Sprzedany dziś chmiel w ogólnej ilości około 400 pudów jest naturalny w przednich gatunkach.

Wczoraj nic nie sprzedano.

Prócz wszystkich nabywców, obecność których zaznaczyliśmy w poprzednich sprawozdaniach, przybyli nadto: Heidlinger z Norymbergi i przedstawiciel firmy browarnej „Eichman", oraz właściciel browaru w Szydłowcu, Engeman.

Chęć do kupna szybko wzrasta, producenci obstają przy dotychczasowych żądaniach; nabywają, jak dotąd, głównie spekulanci.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 30-go września nie był więcej ożywiony niż na początku zeszłego tygodnia. Dowozy małe, 600 korcy pszenicy, 300 żyta i 300 owsa. Za pszenicę płacono 5.77½ do 6 rs. za niższe gatunki i 6.30 do 6.50 za lepsze, przy braku wyborowej. Żyto wyborowe mocniej 4.90 do 5 rs., owies bez zmiany 2.70, 2.90 do 3 rs. stosownie do gatunku.

Cukier. Zupełne prawie wyczerpanie zapasów mączki na skutek bardzo znacznych zapotrzebowań z Rossji spowodowało chwilową zwyżkę dla tego gatunku. Chwilową mówimy z tego powodu, że już w przyszłym tygodniu niektóre fabryki w dniu dzisiejszym rozpoczynające kampanję zaczną przysyłać świeży towar, jest więc prawdopodobnem, iż mączka ulegnie obniżce. Tranzakcja dokonana mączką z fabryki Młodzieszyn, Krasiniec do ilości 12,000 pudów z terminem dostawy od 1-go do 8-go października r. b. po cenie rs. 2.65 ustanowiła cenę na przyszłą kampanję. Sprzedaż zaś około 150 beczek rafinady Leonów po cenie rs. 3.17½ powstrzymała dalszy spadek rafinady, która w wielu fabrykach, jako to: Michałowic, Czersku, Sannikach, Łyszkowicach, Konstancji, Dobrzelinie i na naszym rynku jest wyczerpaną. Ceny w detalu: Hermanów rs. 3.30, Leonów 3.20, Józefów 3.17½, Łyszkowice i Konstancja 3.10 do 3.15. Mączka z 2-ej ręki rs. 3.15—3.17½. Kostki rs. 2.80, zapasy wyczerpane. W uzupełnieniu naszej w ostatniem sprawozdaniu zamieszczonej wiadomości o tranzakcji, dokonanej kryształem z fabryki Młodzieszyn, w której przez pomyłkę opuszczono cenę rs. 2.60 za kamień 24-funtowy, cenę tę podajemy.

Miód i wosk pszczelny. Z powodu świąt u izraelitów dowozy i tranzakcje ustały. Usposobienie słabe, a ceny prawie bez zmiany. Jedna z większych fabryk tutejszych, p. Jana Wróblewskiego, nabyła w tych dniach wprost od obywateli z gubernji wołyńskiej około 500 pudów miodu patoki i płaciła za pud netto od rs. 5 do 5.25 przy 2% à conto. Obecnie ceny miodu notują: z kwiatów akacji śnieżnej białości od rs. 6 do 7, z lipy biały od rs. 5.50 do 6, jasno-żółty od rs. 5 do 5.25, brązowy od rs. 4.80 do 5, a russki od rs. 4 do 4.25 za pud. Miód z woskiem od rs. 4.50 do 5 za pud, stosownie do gatunku. Wosk jasny bez fusów od rs. 19 do 20, średni rs. 18 do 19, a pośledni rs. 17 do 18 za pud. Ceny powyższe należy rozumieć przy tarze franco skład kupującego, w partjach hurtowych, netto i za gotówkę, podług wiadomych zwyczajów handlowych.

— Warszawskie Towarzystwo Muzyczne. Program większego 10 (295) wieczoru Muzycznego w środę dnia 20-go września (2-go października) 89. Część I: 1. Sonata H-moll-Chopin odegra panna Marja Wąsowska; 2. a) Stella Confidente Roboudi, b) Habanera-Bizet odśp. pani Alicja Spaak; 3. Arja z op. Król Lahory—Massenet, odśp. p. Wiktor Grąbczewski; 4. Theme Varié—Padarewski, odegra panna Wąsowska. Część II: 5. a) Niebo i gwiazdy, b) Róże—C. Cui, wyk. chóry Tow. Muz.; 6) Musika prohibita-Gastaldone odśp. pani Spaak; 7. a) Wspomnienie—Konopasek; b) Salim i Fatyma—Rubinsteina, odśp. p. Grąbczewski; 8. a) Melodja—Glück—Sgambati; b) Caprice—Rubinstein, odegra panna Wąsowska. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Wejście wyłącznie od strony Teatru Wielkiego. 1206.

NIESPODZIANKA.

Kupiwszy kurs wyższy Metody Niemieckiej Reussner'a, otrzymałem, jako podarunek bezpłatny, inne książki, wartości 5 zlr. 34 ct. Franciszek Święch (junior) w Myślenicach, p. Kraków, Galicja. 3310

D. Dyderski. Składy węgli.

Miodowa 18. Krucza 27. Nowogrodzka 13.
Węgiel w najlepszym gatunku korzec kop. 90, w większych partjach odstępuje się rabat. 2980

3313. ***Najlepsza Pralnia Bielizny*** po 10 latach istnienia przeniesiona z Kruczej na ***Marszałkowską nr. 76***, róg Hożej. Ceny niskie.

Szybko, tanio i starannie

1091 ***na obstalunek***
z powierzonego materjału:
Mundurki dla panienek, Fartuszki, Ubrania dziecinne, Szlafroki, Bluzki, Kaftaniki, Halki i t. p.
Bielizna męzka, damska i dziecinna.

Bazar wyrobów kobiecych

Wierzbowa 6, hotel Angielski.

2 ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego.*** Obożna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem, elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowemi, mineralnemi i parowemi, hydropatją, inhalacjami etc.

— ***NAJTANIEJ sprzedaje trumny, żałoby,*** załatwia ***pogrzeby, exhumacje, przewożenie zwłok,*** Zakład pogrzebowy ***J. Pelczyńskiego,*** Nowy-Świat 50. 3226

— ***Pani Erard,*** uczennica ***Worth'a, ul, Nowo-Senatorska 2, powróciła z Paryża. Nowości*** na sezon zimowy. Przyjmuje do roboty suknie fasonowane. 3301

Aleksander Puchalski,

właściciel magazynu obuwia damskiego, wyjechał do Paryża. 3305

— Jan ***Urbanowicz,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Podwale 26). 3303

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. członków, że z dniem 2-im października r. b., to jest we środę, o godzinie 9-ej wieczorem rozpoczną się lekcje gimnastyki pod kierunkiem p. Marjana Olszewskiego; lekcje takowe odbywać się będą trzy razy tygodniowo to jest w poniedziałki, środy i piątki o wspomnionej godzinie. 2101

Bank Dyskontowy Warszawski

zawiadamia akcjonarjuszów wileńskiego rolniczego Banku, że na akcje XII emisji tegoż Banku przyjmować będzie drugi wniosek w ilości rs. 150 na każdą akcję, do dnia 14 (26) października r. b.

Po upływie tego terminu wnioski jeszcze przez przeciąg dwóch tygodni przyjmowane będą, lecz z doliczeniem za spóźnioną wpłatę tytułem procentów 5% i tytułem kary również 5% w stosunku rocznym. 3319

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do wiernego przyjaciela. Przyjechałem w niedzielę wieczór, bilecik odebrałem. Adresu nie rozumiem. Pozdrowienia serdeczne. Czekam na odpowiedź.—J. 3320

— Do dzisiejszego numeru na Warszawę dołącza się prospekt „Wędrowea."

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 30 września 1889 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle.		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.40	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	9.60	—.—
Paryż 100 franków " "	38.45	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	81.15	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.15	—.—
" " " m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	—.—
" " " II	96.—	—.—
" " " III	94.60	—.—
" " " IV	94.25	—.—
" " " V	94.10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.90	—.—
" " małe	87.45	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.50	—.—
II " " 100	99.50	—.—
III " " 100	99.50	—.—
4% Nowa pożyczka	84.20	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 129^3
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 230^2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 196^6
Od Listów likwidacyjnych kop. 125^6
Od Obligów m. Warszawy 220^3

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 30-go września 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstrai dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	577	—
" " wyborowa	—	—	630	650
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	490	500
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	270	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	38	42	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY.
z dnia 9-go lipca 1889 r.
Hurt. skład. wiadr. 78% $8{,}35^7$ $8{,}38^7$) 2%
Pojed. szynk. " " 2,72 2,73)
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 40.

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Marji Rodziewiczówny,
uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**— Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 1365

Księgarnia Nakładowa
S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Świat 41, poleca następujące nowości:

Cztery pieśni Jana Galla, z illustracjami Czesława Jankowskiego, rs. 1.

Rodziewiczówna Marja. *Kwiat lotosu* powieść, (str. 320), rs. 1 kop. 20.

Dygasiński Adolf. *Z zagona i bruku,* zbiór nowell, (str. 441), rs. 1 kop. 50.

Byron. Dwie tragiedje historyczne (*Dwaj Foskarowie—Marino Faliero*), po raz pierwszy na język polski przełożone przez Feliksa Jezierskiego, rs. 1.

☞ Na koszta przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom. Zlecenia z prowincji księgarnia uskutecznia nie tylko za uprzedniem przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem. 1734r

W dobrach Pruszków, stacja drogi żelaznej warsz.-wiedeńskiej, sprzedaje się

Zarybek karpi.

Wiadomość na miejscu. 1233

Ktoby życzył sobie

WSPÓLNIKA

do zakładu przemysłowego lub fabrycznego, **kasjera** albo **zarządzającego** większym domem w Warszawie z kapitałem 2,000 rs. i więcej, zechce zostawić adres w kantorze Kurjera pod lit. L. T. 1259

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

Kantor służących
i Biuro pisania Próśb,

Marszałkowska róg Złotej № 118.

Zawiadamiam JW. i WP., że mam do ulokowania Ekonomów, Pisarzy, Kucharzy, Gajowych, Ogrodników, Lokai, Gospodynie Panny-Służące, Bony, Bufetowe, Sklepowe wszelkiego rodzaju służbę, jaka żądaną będzie w Warszawie jak i na prowincją. Upraszam o zapisy lub listowne zawiadomienie.

1177 **F. Sawicki.**

WANDA,

Erywańska Nr 16,

SKŁAD KORONEK i HAFTÓW

otrzymał na sezon zimowy
Flanele, Barchany kolorowe i białe w wielkim wyborze, z różnych Fabryk Moskiewskich i Petersburskich, oraz **Płótna** Jarosławskie i zagraniczne. 1568r

KIT do dachów.

Najpraktyczniejszy i najtańszy środek do naprawy dachów krytych tekturą, blachą lub cementem drzewnym. Kitem tym zalepia się wszelkie otwory, dziury, załamaniu itp. Kit jest wytrzymały na wszelkie zmiany temperatury, nie kruszy się i nie topnieje nigdy.

Cena za pud rs. 3 — loco fabryka w Pruszkowie. — Na żądanie referencje.

Ch. Brückman Inżenier.
1161 **Aleja Jerozolimska 21.**

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Subagentura w Wilnie, Major A. Kosmowski, Pirmoncki pereułok, dom własny

Crême Grolich

usuwający, pod najzupełniejszą gwarancją pryszcze potne, wyrzuty wątrobiane, opaleniznę, czerwoność nosa i t. p., utrzymujący płeć do późnego wieku w świeżości. Skład główny u J. Mrozowskiego—Skład materjałów aptecznych w Warszawie. 1517B

Wyprzedaż różnych Mebli

po Kaliszu, oraz jest kilka garniturów gotowych, czarnych i orzechowych, jakoteż przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie po cenach najprzystępniejszych.—Senatorska № 22, róg Bielańskiej, w podwórzu, W. Pogodziński, dawniej Kalisz. 1225

1263

OGŁOSZENIE.

W Keksholmskim grenadjerskim pułku w Cytadeli odbędzie się dnia 22 Września (4 Października) r. b., o godzinie 9 zrana przez publiczną licytację sprzedaż

Starych Namiotów żołnierskich

i części tychże — Uprasza się interesowanych przybyć do Cytadeli o naznaczonej godzinie.

„AGRIKOLA."

SPRZEDAŻ OWSA

po cenach przystępnych, 1106
Długa № 20, wprost Soboru.

BARDZO TANIO!

Obicia papierowe, Ceraty i Rolety,

polecają **J. Lubelski i S-ka,**

142, Marszałkowska 142,

obok Zielonego Placu. III9r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) stycznia 1890 do 1 (13) stycznia 1893 r. miejsca na Nowym Zjeździe przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i sełcerskiej od rs. 48 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji. jakoteż wzór do deklaracji. wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1691r



764r

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

J. FRANASZEK.

Posiada zawsze na składzie: **Obicia papierowe** najświeższych deseni i kolorów w gatunkach od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Fabryka zwraca uwagę, że do **Obić używa farb zupełnie dla zdrowia nie szkodliwych,** za co na Wystawie Hygienicznej odznaczoną została Dyplomem Uznania.

Ceny stałe i umiarkowane; na żądanie wysyła się na prowincję zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. Za akuratne wykończenie robót poręcza się.

Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis.

Wielki wybór Cerat i Rolet.

GŁÓWNY SKŁAD

15 Krakowskie-Przedmieście 15.

Polecam Szanownym Paniom **wielki wybór**

KAPELUSZY DAMSKICH,

wykończonych podług najnowszych modeli, **osobiście przezemnie zakupionych w Paryżu,** w kolorach: **Buffale, Eiffel, Emaurode, heliotrope** i innych w różnych odcieniach.—Modele oryginalne paryskie odstępuję za 35% niżej ceny kosztu.

HELENA HORKO,

1223 **Magazyn Mód, Niecała № 14.**

DOBRA ZAMBRZENIEC,

w powiecie Węgrowskim, gubernji Siedleckiej, o wiorst 6 od stacji Łochów, morgów 587, w których gruntu dobrego żytniego morgów 381, łąk 31, pastwisk 77 i lasu 86, z dobremi budowlami i inwentarzami na gruncie znajdującemi się, obciążone pożyczką Tow. Kred. Ziemskiego rs. 11,300, **sprzedane będą dnia 5 (17) Października r. b.** przez publiczną licytację w Sądzie Okręgowym w Siedlcach, od szacunku taksowego rs. 12,000.

Bliższe wiadomości u Juljana Tyszki Adwokata przysięgłego w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 46, lub u popierającego sprzedaż Stanisława Sunderlanda Adwokata przysięgłego w Siedlcach. 1659r

SKŁAD HERBATY

z Moskiewskiego Domu Handlowego

OLGI A. KORESZCZENKO

w Warszawie, ulica Królewska Nr 49,

poleca świeże i wyborowe gatunki herbat od rs. 1 kop. 56 do rs. 6 za funt, w szczególności **Herbaty czarne № 5, po rs. 2 kop. 16 i № 6, po rs. 2 kop. 46.**

Kupującym 5 funtów jednorazowo dodaje się **pół funta jako rabat.**

Dla pp. Handlujących korzystne warunki rabatowe.

Świece Stearynowe Newskie po cenach fabrycznych. 1699r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Września (9 Października) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Października 1889 r., do 1 (13) Października 1892 r., zabudowań w Parku Aleksandrowskim na Pradze, dla urządzenia w nich restauracji, od rs. 333 kop. 33 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1631r

Pierwsza w kraju Fabryka

Stempli Kauczukowych i metalowych



1749R

Z. SUCHOWIECKI.

Warszawa; Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). Poleca różnego rodzaju **Stemple, Monogramy,** po cenach bardzo nizkich.

CZYTELNIA

(przeszło 20,000 tomów)

przy Księgarni i Składzie Nut

Juljana Guranowskiego

Senatorska 32.

Książki, polskie, francuskie i niemieckie. Specjalny **dział książek dla dzieci.** 1214

W dniu 20 Września (2 Października) r. b. w III Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, będzie **sprzedawaną przez publiczną licytację** w drodze działów,

Nieruchomość Nr 1445e

w Warszawie, składająca się z domu murowanego i innych budowli mieszkalnych, oraz ogrodu owocowego. — **Licytacja** zacznie się od summy **rs. 8,360.**—Wiadomość w Kancelarji **Kazimierza Szpechta** Adwokata Przysięgłego, **Długa 23** i u **Komisarza Sądowego Grzędzińskiego, Żurawia 26.** 1729R

Wyroby nagrodzone na Wszechświatowej Wystawie

„HONOR“ i „ZGODA.“

Najlepsze papierosy z tureckiego tytoniu, w gilzach z białej lub żółtej najlepszej francuzkiej bibułki **„Abadio.“**

w cenie 60 k. za 100 szt.

1697r

Wielkim Srebrnym Medalem.



OSTRYGI HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadchodzą do

Handlu Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr. 9 1710r

M. i T. ZALESKIE

Bracka nr. 8, m. 5.

Otworzyły pracownię kapeluszy, strojów, **sukien damskich i dziecinnych.** *232

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY

RZEŹBIARSKI i KAMIENIARSKI

Andrzeja Pruszyńskiego

ulica Wolska Nr 14, dom własny. Wykonywa dzieła artystyczne z różnych materjałów oraz

Pomniki z Granitu,

marmuru i piaskowca. Powyższy zakład pierwszy u nas wykonywa od lat ośmiu Pomniki i inne rzeczy z granitu, tak, iż nie ustępuje w niczem zagranicznym. 1422R

OGRODNIK POLSKI

Mazowiecka 11. 1660r

MALINY, ŚLIWKI, GRUSZKI, JABŁKA (także i na kompoty), nabywać można w dni powszednie od 9-ej rano do 7-ej wieczór.

POLOWANIE

na gruntach dóbr Jordanowice

i na gruntach folwarcznych, zabrania się pod odpowiedzialnością sądową. 1735R

Dzierżawca polowania.

Wiktor Puchalski

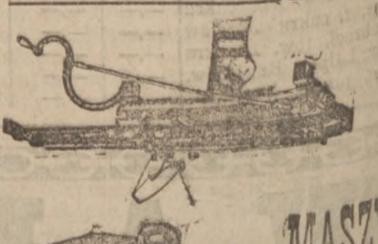
Nauczyciel Tańców Salonowych,

ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż z dniem 1-szym Października, rozpoczyna u siebie i w domach prywatnych. 1219

Elektoralna Nr 53.

Rs. 2,000 do 3,000.

Kobieta posiadająca powyższy kapitał w gotowiźnie i mogąca takowy złożyć jako kaucję, otrzyma miejsce kassjerki z pensją rs. 40 na miesiąc, oraz 6% od kapitału, pewność wszelka. Oferty pod lit. M., proszę składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1742R





MASZYNY

do Szycia i do POŃCZOCH,

najlepszej konstrukcji, z gwarancją, stanowiące dobry i korzystny zarobek. Sprzedaje na **tygodniowe** lub **miesięczne raty.**

JULJAN BERG

Mazowiecka Nr 16.

CZYTELNIA

dla Kobiet

1224

przeniesiona z Krakowskiego-Przedmieścia na Nowy-Świat № 36, stale jest zaopatrywana w wyborowe nowości treści naukowej i beletrystycznej.—Pokój osobny do czytania pism perjodycznych. Wejście jednorazowe 5 kop.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty). 1665R.

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych jesiennych i zimowych ubiorów męzkich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

1750r

CLARISSE LARDENOY,

podaje do wiadomości łaskawych swoich Klijentek, że Magazyn swój otwiera z d. 1-m Października i przyjmuje zamówienia.

Winogrona Badeńskie

jako już otrzymane, poleca handel

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście № 25. 1244

WZORY

do malowania i do laubzegi

GIPSY

dla uczących się rysować poleca

T. Popławski dawniej **J. Błaszkowski,**

Krakow.-Przedm. 24. (1255

W nowo-otworzonym Zakładzie lecznicznym dla chorych chirurgicznych Doktorów

A. Grünbaum i S. Centnerszwer

Nowolipki 25,

przyjmuje się pacjentów, kwalifikujących się do operacji, na stałe pomieszczenie, oraz przychodnim chorym udziela się pomocy chirurgicznej codziennie od 9—10 rano i 3—4 po południu.—Dla pensjonarzy izraelitów pokarmy będą przygotowywane ściśle podług przepisów rytualnych. 1130

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Września (7 Października) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wywózkę od dnia 1 (13) Stycznia 1890 r., do 1 (13) Stycznia 1891 r., z gmachów miejskich Magistratu, Kancelarji Warszawskiego Ober-Policmajstra, aresztu policyjnego i domów N-ra: 500a i 406—7 gruzu, błota i śmieci, od rs. 275 rocznie, oraz śniegu i lodu, od kop. 70 za jeden wóz.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1632r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na dostawę w 1890 roku dla Policji Warszawskiej:

1. Drzewa sosnowego russkiej trzyszczapowej miary 718 sążni, 2 arsz. 14 werszków czyli polskiej półkubicznej miary około 2,030 sążni, od rs. 7 za sążeń półkubiczny miary polskiej.
2. Mioteł 800 sztuk, od kop. 2½ za sztukę.
3. Słomy do sienników 2,925 pudów, od kop. 35 za pud.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1675r

Grand Vin de Champagne

HEIDSIECK & Comp., REIMS,

najstarszej firmy

egzystującej od roku 1785,

MONOPOLE,

MONOPOLE SEC.

Świeże transporta nadeszły do najgłówniejszych handlów Win w Warszawie i na prowincji. 1685R.

MLEKO Z DÓBR WILLANOWSKICH.

Pragnąc dostarczać konsumentom dobrego, a stosunkowo taniego nabiału, Administracja Dóbr Willanowskich otwiera dnia 1 Października r. b.

Mleczarnię przy ulicy Nowosenatorskiej Nr 2,

naprzeciwko Hotelu Rzymskiego. Zamówienia przyjmuje w Mleczarni ustanawiając następujące ceny za kwartę (litr):

mleka niezbieranego	kop.	10,
mleka zbieranego	„	5,
śmietanki kremowej	„	50,
śmietanki do kawy N. 1	„	20,
śmietanki do kawy N. 2	„	15.

UWAGA. Mleczarnia sprzedawać będzie mleko niezbierane słodkie we flakonach, hermetycznie zamkniętych, plombowanych, jedno i pół kwartowych, a również zsiadłe mleko na porcje, kawę, herbatę, czekoladę i jajka.

Na zamówienie specjalne wozy rozwozić będą słodkie niezbierane mleko we flakonach po domach, niezbyt odległych od środka miasta, przyczem opłacającym z góry za miesiąc liczyć się będzie za kwartę k. 9.

Przyjmującym mleko we flakonach w celu sprzedaży detalicznej ustępuje się 15 proc. rabatu.

Opłata tytułem zastawu na flakon rs. 1. 1253

A. CHODOWIECKI.

Istniejący od **SKŁAD PAPIERU** 1838 roku

Fabryka Albumów do Fotografji i Wyrobów Introligatorskich,

Plac Teatralny WARSZAWA, Miedziana 4.

Sprowadziwszy nowe przyrządy do fabrykacji Albumów, oraz powiększywszy liczbę zdolnych pracowników, poleca w wielkim wyborze po cenach wyjątkowo nizkich Albumy do fotografji oprawne w Skórę, Plusz, Kość słoniową, lub Drzewo. Poleca również wyroby ze skór t. j. Portfele, Teki adwokackie, Pularesy, Teki do pisania listów i t. p. przedmioty. Skład posiada wielki wybór papierów listowych ozdobnych paryzkich, wiedeńskich i wiele nowości, w zakres materjałów piśmiennych wchodzących. Fabryka wykonywa Albumy do fotografji t. z. Jubileuszowe i Pamiątkowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składzie papieru **A. Chodowieckiego**, Plac Teatralny 11.—PP. Kupcom odpowiedni rabat. 1709R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Października r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1890 różnych materjałów dla wodociągów miejskich w Warszawie i na Pradze, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1674r

OGŁOSZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach: 9 (21), 10 (22) i 11 (23) Października r. b., począwszy od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie w Biurze Zarządu Księztwa w Skierniewicach głośna „in plus“ i przez opieczętowane deklaracje, licytacja na sprzedaż drzewa w leśnictwach: Radzice, Lubochnia i Skierniewice, w następujących obrębach, a mianowicie:

9 (21) Października r. b. w leśnictwie Radzice

1)	w obrębie	Zarzecin od summy szacunkowej	795 rs.	45 kop.
2)	„	Bugaj „ „	3,675 „	86 „
3)	„	Tresta (oddział Twarda)	2,618 „	48 „
4)	„	Cebłowice „ „	4,093 „	16 „
5)	„	Zielona „ „	2,413 „	27 „
6)	„	Piła „ „	3,204 „	83 „
7)	„	Kuligowiec „ „	839 „	12 „
8)	„	Kiełcznica „ „	611 „	20 „
9)	„	Janów „ „	1,661 „	98 „
10)	„	Brudzewice „ „	7,265 „	93 „
11)	„	Kłonna „ „	748 „	40 „
12)	„	Poświentne z oddział. Żabieniec	1,679 „	97 „
13)	„	Błogie „ „	2,751 „	93 „
14)	„	Jaksonek „ „	2,760 „	23 „
15)	„	Taraska „ „	5,027 „	46 „

10 (22) Października r. b. w leśnictwie Lubochnia

1)	w obrębie	Białobrzezie od summy szacunk.	6,322 rs.	25 kop.
2)	„	Jelenia Góra „ „	7,513 „	63 „
3)	„	Leszczyny „ „	1,500 „	66 „
4)	„	Rzekietka „ „	2.366 „	6 „
5)	„	Czołna „ „	6,364 „	51 „
6)	„	Szczurek „ „	4,067 „	52 „
7)	„	Potok „ „	7,398 „	72 „
8)	„	Żondłowice „ „	409 „	92 „
9)	„	Konewka „ „	4,364 „	90 „
10)	„	Chrzemce „ „	3,705 „	36 „

11 (23) Października r. b. w leśnictwie Skierniewice

1)	w obrębie	Strzelna od summy szacunkowej	4,956 rs.	02 kop.
2)	„	Miłochniewice „ „	6,497 „	63 „
3)	„	Rzepki „ „	4,395 „	67 „
4)	„	Dombrowa „ „	967 „	85 „

przystępujący do licytacji głośnej obowiązani są złożyć vadium w wysokości 1/10 części summy szacunkowej, podający zaś deklaracje opieczętowane, które obłożone być winny markami stemplowemi ceny kop. 80 i złożone przed rozpoczęciem licytacji głośnej, obowiązani są dołączyć na vadium 1/10 część summy zadeklarowanej, na kopercie zaś deklaracji należy wymienić obręb, na kupno którego deklaracja ta się podaje.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą codziennie w Biurze Zarządu Księztwa i w Urzędach Leśnych, od godziny 9-ej zrana do 3-ej po południu oprócz dni świątecznych i galowych.

Pragnącym przekonać się na gruncie o stanie lasu i jakości drzewa wystawionego na sprzedaż, miejscowa służba leśna na żądanie okaże.

1711r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Października r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje

na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1890 r. do 1 (13) Stycznia 1893 roku, miejsca na rogu Alei Ujazdowskiej i placu św. Aleksandra, pod budowę kiosku do sprzedaży wód gazowych, od rs. 40 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

1701r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Września (7 Października) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na wykonanie robót asfaltowych na placu za Żelazną Bramą na targu rybnym, od sumy anszlagowej rs. 1,260.

Warunki licytacyjne i anszlag mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1747r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Października r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na wykonanie robót ziemnych na cmentarzu Brudnowskim i na przebudowanie parkanu drewnianego, od sumy anszlagowej rs. 3,013 kop. 56.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1754r

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE

zawiadamia niniejszem, iż począwszy od dnia 9 (21) Października r. b., od godz. 10-ej zrana, codziennie aż do ukończenia sprzedaży, odbywać się będzie licytacja rozmaitych towarów skonfiskowanych, a mianowicie:

Materyj i wyrobów jedwabnych, oszacowanych	Rs.	79	kop.	20.
Materyj i wyrobów półjedwabnych	„	378	„	30.
Materyj i wyrobów wełnianych	„	20	„	95.
Materyj i wyrobów bawełnianych	„	76	„	58.
Wyrobów gumowych	„	12	„	30.
Cygar	„	60	„	—.
Herbaty	„	45	„	—.
Koronek	„	146	„	25.
Rękawiczek	„	20	„	86.
Drobnych przedmiotów pospolitych, mających wartość	„	102	„	60.
Części składowych zegarów	„	13	„	—.
Wyrobów gotowych i bielizny	„	12	„	70.
Wyrobów nożowniczych	„	3	„	60.
Innych towarów, jako to skórek, wyrobów z piór i t. p.	„	2	„	25.
Gwichtów żelaznych połamanych, niezdatnych do użycia	„	11	„	55.

Razem na summę Rs. 985 kop. 14.

Życzący nabyć powyżej wymienione towary, raczą się zgłosić w terminie oznaczonym do Komory Celnej w Mławie. 1753r



Największa i jedyna w Warszawie specjalna Szkoła kroju i szycia ubiorów damskich i bielizny.

Nowo-Senatorska Nr 2,

KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO,

właściciela wielu szkół kroju (w Warszawie, Moskwie, Petersburgu, Kijowie i Lwowie), nagrodzonego na wystawach **medalami** za wzorowe prowadzenie szkoły, doskonały krój i za najlepszą metodę (już w 17-tu edycjach), za co też i na Wystawie Pracy Kobiet w Warszawie r. b. **jedynie tylko nagrodzony został wyższem uznaniem**, pomimo, iż, jako mężczyzna, był pozakonkursowym wystawcą.—Podręczniki jego są dotąd jedynemi do praktycznej i pewnej nauki kroju. Patenta wynalazku przyznano mu w Paryżu, Brukselli i innych stolicach.

Nauka, pod kierunkiem K. Głodzińskiego, wykładaną jest w zupełnie inny sposób, aniżeli ją dotychczas pojmowano; z wielką łatwością i gruntownie wyuczają się panie kroju i szycia sukien, okryć i dolmanów **z zastosowaniem** do każdej mody i figury, najnieforemniej nawet zbudowanej i wielu innych szczegółów fachowych, nabywając tej biegłości, jaka jest niezbędną w krawiectwie, gdy tymczasem po innych naukach, muszą panie same dochodzić tego długoletnią praktyką i wytrwałością. Dla tego też **uczennice jego poszukiwane są bardzo na krojczynie do magazynów i nauczycielki do szkół rękodzielniczych.**

Na naukę przyjmuje K. Głodziński **każdodziennie**, po ukończeniu której wydaje świadectwa, legalizowane przez **Urząd Starszych Zgromadzenia krawieckiego.** Uczennicom swoim udziela kroju na sposób francuzki **bezpłatnie.**

Cena metody sukien w językach polskim i russkim **rs. 3 kop. 50**, metody bielizny **rs. 3**, linijki krojowej, ułatwiającej naukę rysunku **rs. 1 kop. 50.** 1053

Nauka i wychowanie.

Bona niemka froeblówka potrzebna. Wiadomość Praga, Targowa 41 m. 4. 21678

Biuro prof. de Préchan ps, Długa 25. Francuzki z doskonałą rekomendacją do umieszczenia. 21585

Korepetytor potrzebny na wyjazd do Skierniewic, do przygotowania chłopca do klasy wstępnej gimnazjum realnego. Potrzebna konwersacja języka niemieckiego. Wiadomość: ul. Krochmalna № 50, m. 2. 21595

Nauczyciel początkujący potrzebny, 75 rubli. Krakowskie - Przedmieście 7. Kantor nauczycielski. Dąbrowska. 21540

Niemka wykształcona z francuzkim poszukuje lekcyj. Królewska № 21, na parterze. 21214

Nauczycielka sumiennie i dokładnie udziela korepetycyj do niższych klas i przysposabia na pensję, po cenach bardzo umiarkowanych. Chmielna 38, m. 5 (oficyna poprzeczna), od 9 do 12 w połud. i od 6 do 8 wieczor. 2453r

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum poszukuje lekcyj za mieszkanie, obiady lub egzercytowanie. Żurawia 1, mieszkania 14. 21686

Niemka z patentem, znająca swój język gruntownie, także russki, udziela niemieckiego, może być za pokój lub obiad. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Lekcje.” 21602

Nauczycielka z patentem wyższym, z konwersacją francuzką, russką i muzyką poszukuje lekcyj. Bednarska № 24. m. № 27. 21315

Nauczycielka doświadczona, poszukuje lekcyj nauki poglądowej, może udzielać także historji, jeografji. Wiadomość: Złota 63, mieszkania 16. 21288

Nauczyciel gimnastyki udziela lekcyj w zakładzie swym. Ulica hr. Berga № 6, mieszkania 2. 21119

Poszukuje miejsca nauczycielki. Ul. Instytutowa № 8, m. 1. 21493

Potrzebna jest osoba, znająca gruntownie język niemiecki, do przysposobienia dziewczynki na prywatną pensję, do 2-ej klasy. Nowomiejska № 16. Restauracja, 21497

Potrzebny jest na wieś człowiek nie młody, do nauki dzieci, za niewielkiem wynagrodzeniem. Śliska № 7. Masłkowski, od 1 do 3-ej po południu. 21541

Potrzebny jest korepetytor do dwóch chłopców, na 2 godziny dziennie, za rs. 8. Solna № 17, m. 11. 21695

Student poszukuje lekcyj na miejscu, lub na wyjazd. Chmielna 43—33. 21494

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj, lub innego zajęcia wieczorowego. Adres: ulica Marjensztadt № 20, m. 2. 21698

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Zapewnia wykład sumienny i przystępny dla dzieci. Oferty w kantorze Kurjera „Studentowi W. Z.” 21605

Student specjalnie poosiadający matematykę i języki starożytne poszukuje lekcyj. Oferty: Kantor Kurjera „L.” 21161

Za stół i pokój lub niewielkie wynagrodzenie student uniwersytetu, russki, życzy dawać lekcje. Zakroczymska № 4, W. S. 20916

Za pokój i życie udziela codziennie dwie godziny muzyki nauczycielka z długoletnią praktyką, posiadająca patent instytutu muzycznego. Królewska 51, m. 2. 21697

Posady i prace.

Bona niemka albo francuska ze średnią muzyką i z dobrą rekomendacją potrzebna zaraz na wyjazd. Bliższa wiadomość: Wspólna № 16, mieszk. 19. 21318

Buchalterji podwójnej sposobem praktycznym wyucza znany specjalista Dawison Wspólna 40. 20901

Buchalterji gruntownie wyucza upoważniony przez okręg naukowy nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, Miodowa 12. 21153

Bona niemka potrzebna do trojga dzieci. Wiadomość: Tłomackie 5, m. 1. 21546

Bona niemka poszukuje miejsca. Wspólna 11, m. 12. 21615

Bona niemka z szyciem poszukuje miejsca. Świadectwa dobre. Długa 27. m. 6. 21631

Bona polka z początkową nauką, muzyką, dobrą krawieczczyzną, poszukuje miejsca. Dzika 38, prainia. 21688

Chłopiec starszy potrzebny jako przychodni uczeń do zakładu „Papeterie”, Sewerynów 14. Wiadomość o 8-ej wieczorem, w niedzielę cały dzień. 21340

Dziewczynka lub chłopczyk potrzebny jest do wspólnej początkowej nauki. Nowogrodzka 26, m. 3. 21290

Do sklepu pieczywa poszukuje miejsca osoba, mogąca złożyć kaucję. Bracka № 17, Talma. 21563

Dziewczynki 10-letniej, inteligentnej, potrzeba do wspólnej nauki. Tłomackie 5, mieszkania 1. 21547

Gospodyni wiejska, kompletnie uzdolniona, poszukuje posady. Świętojańska 2, mieszkania 17. 21508

Izraelitka młoda poszukuje miejsca do zarządu domem lub do dzieci, znająca krawieczczyznę. Senatorska № 19, m. 5. 21658

Młody człowiek, posiadający kaucję, życzy objąć posadę inkasenta lub magazyniera. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. J. R. 21591

Maszynistka uzdolniona do bielizny męzkiej potrzebna zaraz, robota stała. Ulica Chmielna № 34, mieszkania 9. 21496

Ogrodnik zdolny do zakładania parków, ogrodów owocowych, hodowli ananasów, zakładania pieczarkarń i t. p. roślinności. Na żądanie wysyłam na prowincję plany i udzielam wszelkich wskazówek, wchodzących w zakres ogrodnictwa. Wiadomość w redakcji Kurjera Warsz. u Koleżaka. 21352

Osoba w średnim wieku, wykształcona, pragnie umieścić się za gospodynię lub do matkowania dzieciom w zamożniejszym domu. Wiadomość: magazyn obuwia, ulica Bielańska № 6. 21568

Osoba w średnim wieku, znająca obce języki, poszukuje miejsca do zarządu domem lub opieki nad dziećmi. Bracka 10, mieszk. 15, druga brama. 21607

Pomocnik buchaltera, korespondujący biegle po polsku i russku oraz znający gruntownie buchalterję, szuka posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod J. K. 4. 21669

Potrzebna jest krawcowa w średnim wieku do upinania sukien do domu prywatnego. Wiadomość: Freta № 34, Owsianko. 21589

Potrzebna panna zdolna do upinania sukien oraz rękawiarka. Marszałkowska № 142, mieszk. 5. 21501

Panny potrzebne są do maszyny Whelera-Wilsona i do dziurek na sztukę oraz uczennice do bielizny. Chłodna № 64, m. 23. 21537

Potrzebne są uzdolnione panny do staników. Orla № 11, mieszk. 19. 21548

Potrzebna jest bona niemka z krawieczczyzną. Ogrodowa № 11, mieszk. 11. 21366

Panna potrzebna do fabryki kwiatów H. Daniłowskiej, Nowy-Świat 42. 21187

Potrzebne są panny do okryć. Nowosenatorska № 6, mieszk. 24. 21252

Potrzebne panny zdatne do staników i upinania spódnic oraz uczennice. Świętokrzyska 27, m. 14, 1-sze piętro, Natalja D. 21450

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są do magazynu J. Matuszewskiego, Wierzbowa, Hotel Angielski. 21444

Potrzebne są panny do dziurek w bieliźnie męzkiej. Ul. Elektoralna 6, m. 7. 2654r

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i rękawów. Chłodna 32, mieszkania 16. 21477

Rubli 200 a nawet i więcej ofiaruje szlachcic inteligentny, młody, znający się na gospodarstwie, administracji i handlu za wyrobienie odpowiedniej posady w Królestwie lub Cesarstwie. Dyskrecja zupełna. Adres dla ofert: m. Sławuta gub. wołyńskiej poste-restante pod sig. 1889 r. 21387

Potrzebne są panny podręczne do staników, rękawiarka i dziewczynka do nauki zaraz. Zielna № 39. 21593

W mieście Łodzi potrzebny jest subjekt cukierniczy, mogący złożyć 500 rs. kaucji, może być przypuszczony do wspólki do interesu od kilku lat istniejącego, z samodzielnem prowadzeniem takowego. Wiadomość: Marszałkowska № 141, u M. Ufnalewskiego. 21621

Zarządu dużym domem poszukuję zaraz. Wymaganą kaucję złożę. Oferty proszę składać w Warszawie, Marszałkowska 150, w składzie wędlin, pod lit. M. K. 2661r

Zdolne polerowniczki mogą mieć zajęcie. Wiadomość: fabryka, ul. Wolska 17. 21482

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników: Kiltynowicz, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2474r

Bilard mały do sprzedania. Ulica Piwna № 29, w bawarji. 21506

Całe urządzenie sklepowe jest do odstąpienia. Wiadomość w cukierni Romana, Nowy-Swiat 4. 21646

Do sprzedania szezlong i otomana tanio. Orla 12, m. 13. 21434

Seter czarny 7-miesięczny do sprzedania. Nowy-Zjazd № 5. 21529

Do sprzedania umeblowanie salonu (jedwabne) i buduaru. Krucza 5, mieszk. 2, od 4 do 7-ej. 20942

Do sprzedania kanapka, stół, krzesła i starożytna porcelana. Wiadomość: ulica Nowy Świat № 62, m. 25. 2689r

Fortepian czarny za rs. 80 do sprzedania. Pańska 63, m. 16. 21694

Fortepian A. Hofera, 7 oktaw, rs. 290. Długa 25, Lombard. 21684

Fortepiany, pianina, fisharmonje zagraniczne i krajowe sprzedaje i wynajmuje Hinz, Nowy-Świat 1. 19888

Fortepian Hofera do sprzedania rs. 220. Freta № 45, m. 5. 21122

Fortepian fabryki Małeckiego, w dobrym stanie. do sprzedania. Hoża 38, m. 19. 2644r

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ulica Miodowa 1. 19114

Fortepian Kralla-Seidlera, krótki, czarny, o 7-iu oktawach, do sprzedania za rs. 300. Nowy-Świat 34, Nowicki. 21459

Garnitur mebli mahoniowy, jedwabną brokatelą kryty rs. 100, używane dwie konsole złocone z lustrami rs. 150. Wiadomość w zakrystji kościoła św. Krzyża. 21423

Garnitur czarny, łóżka, szafy, szeslong, toaleta, kredens, krzesła. Sienna 1. 21368

Garnitur mebli do sprzedania za bezcen dla braku miejsca. Nowolipie 25, m. 27. 21507

Kareta dwuosobowa do sprzedania. Wiadomość w kant. hotelu Drezdeńskiego. 21660

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Kasy ogniotrwałe do sprzedania. J. Mietke, Niecała № 8. 2618r

Kredens, 6 krzeseł, biurko, wszystko dębowe, oraz dwie duże szafy do nabycia. Plac Saski, pałac Brühlowski, m. 24. 21382

Klacz wierz. bardzo ładna, gniada, 4-letnia, chodzi i w zaprzęgu, do sprzedania z braku miejsca. Plac Saski, pałac Brühlowski m. 24, od godz. 11—2-ej. 21383

Ktoby miał do sprzedania karetę na saniach, proszę dać wiadomość do składu maszyn rolniczych T. Kowalski i A. Trylski, ulica Miodowa 4. 21096

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Łóżko mahoniowe i klęcznik antyk, kryty utrechtem, do sprzedania. Widok 17, m. 9, od 3—6-ej. 2690r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 21644

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, mieszkania 4. 19907

Materjały czarne na suknie i płaszcze, jako specjalność od lat 12 poleca K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 21390

Motor parowy o sile 4-ch koni, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za 500 rs. Redakcja Wędrowca, Chmielna 30. 21476

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 18873

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 21642

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 21672

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 21699

Meble różne gotowe trwałej roboty nadzwyczaj tanio. Obstalunki wykonywam sumiennie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 21691

Narzędzia miernicze sprzedam za bezcen. Krakowskie-Przedmieście 24, sklep spożywczy. 21412

Polisa życiowa do sprzedania. Wielka 49, mieszkania 7, o godz. 4-ej. 21488

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31, m. 17. 19746

Palto damskie do sprzedania na lisach, z kołnierzem tumakowym i mufką, za rs. 30. Ciepła 8, mieszk. 8. 2650r

Pianino zagraniczne, pokój dla kobiety. kapelusz damski. Hortensja 7, m. 18. 21638

Różne meble, jako to szafy, kredensy, otomany, garnitury, stoły, materace, są do sprzedania po cenie niskiej. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże; tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i reparacje, tamże potrzebny jest czeladnik tapicerski. 21581

Sosen 18,000 sztuk do sprzedania o 3 mile od stacji Międzyrzec kolei terespolskiej, o 1 milę od rzeki, w dobrach Wohyń. Bliższa wiadomość u rządcy dóbr, gubernja siedlecka, powiat radzyński. 2640r

Suknie damskie i dziecinne szyję tanio i gustownie. Krucza 26, m. 20, I-sze piętro, z podwórza na lewo. 21687

Szafy wielkie sklepowe do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u stróża, Królewska № 5. 21429

Tanio do sprzedania dwa łóżka jesionowe, łóżko dziecinne żelazne i kolebka tokarskiej roboty. Nowy-Świat 66, m. 3. 21278

Tanio do sprzedania dubeltówka Lankastra. Książęca № 1, mieszkania 6. 21552

„**Wanda**", Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matinée, sukienki dziecinne, fartuchy i fartuszki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2678r

Warszawskie Stowarzyszenie sprzedaży owoców, Chmielna 26, telefonu 102, poleca świeżo otrzymany jabłecznik, wyrobu br. Perkowskich, wyborowy, nader hygieniczny napój stołowy, zalecany przez lekarzy. Cena dużej butelki kop. 30. Tamże tanio wszelkie owoce na pudy i funty. 2146r

Z powodu wyjazdu tanio meble, szafa, łóżko, lustro, łóżeczko stoły, kuchenne rzeczy. Nowogrodzka 17, m. 19. 21549

Zakład galwaniczny Lucjana Kardaszyńskiego, Czysta 8 w Warszawie, Czysta 8. Przyjmuje do odnawiania najbardziej zniszczone przedmioty, jako to: srebra, platery i bronzy, oraz srebrzy, złoci i nikluje tak sposobem galwanicznym, jakoteż i w ogniu. 19473

Za połowę ceny do sprzedania palto damskie z ljońskiego aksamitu, z osoby słusznej, mało używane. Długa 10, m. 10. 21700

Z przyczyny pośpiesznego wyjazdu garnitur, szafy, lustro, otomana, toaleta, różne inne rzeczy. Świętokrzyska 39, m. 2. 21681

28 kopiejek garniec najlepszej nafty nobłowskiej w składzie farb Juljana Adamskiego. Marszałkowska № 112. 21683

Interesa handl. i majątk.

Dwa magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Czerniakowska № 66. 21690

Do sprzedania zaraz sklep mydlarski, dobrze procentujący. Wiadomość: Kluszczyński, ulica Długa № 5, mieszk. 11. 21593

Dwa domy za 38,000 rs., bez długów, zamienię na folwark blisko Warszawy, z tej strony Wisły, przy kolei, w dobrej ziemi. Wiadomość: Chmielna № 56, mieszkania 3, od 3-ej do 5-ej. 21502

Handel kolonjalno-spożywczy z dystrybucją, kantor pism, piwo opłaca komorne, z powodu śmierci właściciela do sprzedania. Żurawia 29. 21329

Interes przemysłowo-handlowy, dobrze procentujący, jest do odstąpienia za rs. 4,500; należność może być uiszczona sumą hypoteczną wiejską lub miejską. Wiadomość: Nowogrodzka № 22, mieszk. 3, od godz. 4 do 6-ej po południu. 21295

Karczma z zajazdem i zabudowaniami gospodarczemi, ogrodem owocowym, gruntu ornego morgów 6, do wydzierżawienia od 1-go stycznia. Wiadomość w Warszawie, Marszałkowska 150, w składzie wędlin. 2662r

Magle do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 11. 21505

Magle do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ul. Twarda № 6. 21596

Magle w dobrym stanie do sprzedania. Nowy-Świat № 36. 21682

Kawiarnia do odstąpienia albo do zabrania. Ulica Elektoralna № 49. 21069

Posesja 68, Nowolipki, obejmująca 6,812 łokci kwadr., frontu 104, po rs. 1.50, z budynkami do sprzedania. 20463

Potrzebne są zaraz 15,000 rs. na majątek ziemski 27 włók żytniej ziemi po Towarzystwie, może być również ewikcja na 20 włókach ziemi pszennej bez Towarzystwa. Oferty przyjmuje adm. Kurjera pod A. Z. 19. 21384

Piekarnię dobrze zaprowadzoną, z stałymi odbiorcami i filjami, kupię lub wydzierżawię. Warunki proszę składać pod „Piekarnia" w sklepie piwnym W. Kijoka, ul. Trębacka, dom Szeiblera. 21517

Sklep mydlarski ze stałą wyrobioną klijentelą, z przyczyny choroby do sprzedania. Senatorska 29. 2688r

Sklep wiktuałów do sprzedania bardzo tanio. Ulica Żelazna № 33. 21277

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Wspólna № 31. 21538

Sklep spożywczy z naftą do sprzedania. Prosta 36. 21082

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania z powodu posady w fabryce. Ulica Śliska 16. 21680

Sklep kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny ze składem nafty, kantorem pism i mieszkaniem sprzedam tanio natychmiast z powodu nagłego wyjazdu. Ul. Wilcza № 23. 21703

W dobrach Moszna, 3 wiorsty od stacji dr. żel. warsz.-wied. Pruszków, jest do wydzierżawienia ogród warzywny wraz z drzewem owocowem. Bliższą wiadomość na miejscu udzieli administracja. 21490

Z powodu słabości właścicielki jest do sprzedania w dobrym punkcie i na przystępnych warunkach sklep produktów spożywczych, komorne tanie, targ dobry, z piwa opłaca się komorne. Wiadomość: Bracka № 8, w sklepiku pieczywa. 21402

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 21543

Dwa pokoje elegancko umeblowane, z balkonem, usługą i samowarem tanio do wynajęcia. Świętokrzyzka 8, m. 3. 21389

Do wynajęcia od 1 października, Leszno № 33, wprost kościoła po-karmelickiego, mieszkania składające się z 2, 3 i 5-u pokojów na 2-m piętrze. 2664r

Do wynajęcia w każdym czasie lokal świeżo odnowiony, na 3-m piętrze, od frontu, złożony z 6-u pokojów, z przedpokojem, kuchnią, balkonem od podwórza, pasażem, spiżarką, wygódką, wodociągiem, zlewem, piwnicą, górą wspólną, schody marmurowe, wysłane dywanem, dzwonki elektryczne, obszerne podwórze z fontanną i klombem. Cena 610 rs. rocznie z wodą. Żurawia 23. 21576

Lokal składający się z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, z balkonem od frontu, do wynajęcia od 1 stycznia 1889 r. Plac, Żelazna-Brama № 2, wiadomość: u stróża. 21582

Niedrogie mieszkanie, świeżo odnowione, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze do wynajęcia. Ulica Żelazna № 78, w blizkości ulicy Chłodnej, komunikacja łatwa tramwajem. 21506

Od 1-go października r. b. do wynajęcia 6 pokojów, dwa balkony, 1-e piętro, za rubli 700. Złota № 32. 21432

Od 1-go października do wynajęcia pokój umeblowany, obszerny, widny, 1-e piętro. Elektoralna № 10. 21124

Pokój umeblowany, z usługą, samowarem i opałem, do wynajęcia zaraz, lub od 1 października.—Tamże różne meble do sprzedania. Piękna 32, pierwsze piętro. 21514

Pokój przy familji, może być z całodziennem utrzymaniem i usługą. Chmielna № 27, mieszkania 18. 21567

Pokój przy familji. Nowy-Świat, róg Alei Jerozolimskiej № 14, mieszkania 2, lewa oficyna, 3-e piętro. 21518

Pokój duży, ładny, także pokój mniejszy, usługą, opał, meble, przedpokój, dla przyzwoitych spokojnych osób. Pańska 10. 21704

Pokój, przedpokój, umeblowane, dla osoby spokojnej, przy rodzinie. Niecała 12, mieszkania 4. 21639

Sklep z sutereną, z pokojem, po restauracji, od października. Próżna 7. 21696

Salon umeblowany, z przedpokojem i usługą do wynajęcia. Próżna № 7. 21291

Sklep zaraz do wynajęcia po fabryce gorsetów. Nowy-Świat № 61. 21643

W środku miasta potrzebne są zaraz 2 pokoje umeblowane, z całodziennem utrzymaniem, dla kawalera. Wiadomość w hotelu Brühlowskim № 48. 21611

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia 5 pokojów z przedpokojem, kuchnią, balkonem, ze wszelkiemi wygodami, od 1 października tego roku, do 1 lipca 1890 roku, cena umiarkowana. Wspólna 42, pierwsze piętro, stróż wskaże. 21332

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrecji, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 21565

Adres kantoru przewozowego Feliksa Mozyckiego i S-ka, Tłomackie 4. Załatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2515r

Butelki bocianki węgierskiego wina potrzebne znacznej ilości. Bracka 20, u stróża. 2652r

Bardzo tanio obuwie mezkie, m cene trwałe, eleganckie.—Szewc Jan Łożyński. Rymarska 16, 1-e piętro. 19841

Hafty sznurkiem, sutaszem, jedwabiem i metalami na sukniach i okryciach kortowych i pluszowych wykonywam podług najświeższych paryzkich modeli. Daniłowiczowska № 6, m. 21. 21662

Hafty maszynowe wszelkiego rodzaju wykonywa na własnych maszynach fabryka staników trykotowych. K. Mantey. Świętokrzyzka 8. 21388

Nagrody rs. 1. Przechodząc ulicami: Świętokrzyzką, Mazowiecką, Saskim placem, Czystą, Wierzbową i Senatorską, zgubione zostały trzy brzytwy. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Senatorską № 26, do felczera. 2691r

Licytacja. 3 października, o godzinie 10-ej rano, w domu Niecała 12, sprzedawano będą szafy sklepowe, kontuar i gabloty dębowe w dobrym stanie. 21679

Nauka krawatów i gipiury za przystępną cenę. Nowolipie 17, m. 15. 21545

Obiady prywatne na kilka osób, od 3—5 Wilcza 6—8. 21557

Osoba młoda uczy po pensjach i domach prywatnych kroju, pasowania staników, upinania spódnic, w ogóle szycia krawieczyzny. Oferty K. M. w Kurjerze. 21679

Opakowanie mebli, fortepianów, wykonywa solidnie zakład opakowań, Makow, Solna 9. 21692

Opuściwszy magazyn p. J. Matuszewskiego, założyłam własną pracownię sukien, okryć i futer damskich. Wszelkie roboty w tym zakresie wykonywam, po cenach możliwie umiarkowanych — Marja Schesz. Nowy-Świat № 44. 19770

Proszę przyjść w pomoc robotami. Suknie od rs. 2, dziecinne ubranko 50 kop. koszule męzkie 25 kop., damskie 15. Kołdry watowe rs. 1, znaczenie, reparacje.—Frontowy pokój do wynajęcia rs. 6. Marszałkowska 83, mieszkania 20. 21689

Portrety olejne z fotografji i z natury, wykonywa pracownia artystyczno-malarska Gustawa Heimann. Orla 13. Na życzenie rozkłada zapłatę na raty miesięczne. 2580r

Poleca się względom sz. publiczności pralnia Nowickiej, Chmielna № 18, powiększywszy ilość prasownic, tak zagranicznych jak i miejscowych, przyjmuje bieliznę do prania z domów prywatnych, pensji, a także od Wiel. księży. Wyprawy, hafty, koronki i koszule, a specjalnie kołnierzy i mankiety; tamże wiadomość o pomieszczeniu dla kobiety lub mężczyzny. 21433

Pracownia pończoch Marji Suchorzowskiej przeniesiona z ulicy Złotej na Marszałkowską, pod № 139, mieszkania 13. 21495

Remiza Drezdeńska, (ulica Długa № 38), dostarcza pojazdów najtaniej. 20873

Tanio! rs. 2 biorę od roboty sukni kostjumowej, tudzież pikowanych okryć. Zgoda 5, m. 28, pierwsze piętro. — Zofja. 21701

Zegarek damski znaleziony przed kilku dniami na ulicy Bielańskiej, odebrać można w kantorze hotelu Niemieckiego. 21499

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 17 (30) Сентября 1889 г.
Redaktor Franciszek Gliszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)